OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM — DZIŚ 12 STRON DRUKU.

Rok VIII. — Kraków, poniedziałek 11 maja 1925 — Nr. 106

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 400.650.
Nadesłane komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75, gratulacye Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Czy prawa obywateli są tylko zbytkiem?

Kraków, 10 maja.

(sn) Mnożące się w ostatnich tygodniach wypadki kolejowe, które według oświadczenia złożonego przez p. ministra kolei z trybuny sejmowej przypisać należy wyłącznie zbrodniczym zamachom, jak i szereg dokonanych lub usiłowanych zamachów dynamitowych w całem państwie dowodzą, że bezpieczeństwo publiczne u nas nie jest jeszcze dostatecznie zapewnione. Nie wiemy, ile prawdy jest w wersyi, że to komuniści za wskazówkami z Rosyi usiłują rzucić postrach na ludność naszego państwa i podważyć podwaliny ładu społecznego, jeśli jednak tak jest, to widocznie aparat defenzywy politycznej i tak już hipertroficznie rozwinięty w stosunku do innych działów służby bezpieczeństwa publicznego, nie spełnia swego zadania. Ostatnie rewelacye zaś o Trojanowskim w związku z tajemniczym wybuchem bomby w lokalu N. P. Ch. w Warszawie nasuwają poważne wątpliwości, czy ta defenzywa nie oparła swej pracy na takich systemach i metodach, które zamiast zapobiegać zbrodniom raczej je wywołują. Usunięcie z urzędu choćby nawet wyższych urzędników policyjnych nie daje jeszcze zaniepokojonemu społeczeństwu pewności, że te prowokacyjne metody zaczerpnięte z najgorszych wzorów rosyjskich przestaną wreszcie kazić naszą służbę bezpieczeństwa.

Wiele z tych zatrważających niedomagań naszego aparatu policyjnego a częściowo i sądowego było przedmiotem dyskusyi sejmowej w czasie ostatnich obrad nad budżetami ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości. Dyskusya budżetowa jest we wszystkich państwach parlamentarnych niejako generalną rewizyą działalności rządu, o której sąd swój ma wydać Sejm, jako najwyższy konstytucyjny organ kontroli władzy wykonawczej. A przyznać trzeba, że powoli Sejm nasz zdobywa poczucie tego swego zadania i wydatnie korzystać zaczyna ze swego prawa krytyki działalności rządu. Nie tyczy się to tylko przedstawicieli stronnictw opozycyjnych, ale i stronnictw popierających rząd. Dyskusya nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych wykazała, że niema stronnictwa, któreby z działalności jego było zadowolone a litanja podniesionych zarzutów była tak długa, że pod naciskiem ich niejeden ambitny minister zrzekłby się swego urzędu.

Zarzucono mu, że zaniedbuje sprawy samorządowe i pozwala na zamarcie ich tam, gdzie one kwitły przed wojną, nie mówiąc już o powołaniu ich do życia, jak to nakazuje konstytucya, tam, gdzie ich nie było. Zarzucono mu, że kresy wschodnie są ciągle jeszcze otwartą raną organizmu państwowego i że niczego nie zrobiono, by ludność ich związać z państwem przez zaspokojenie jej słusznych żądań. Swobody obywatelskie, zagwarantowane w konstytucyi, nie mają dostatecznej ochrony dla braku ustaw wykonawczych, tak, iż niestety wiele prawdy tkwi w dowcipnem powiedzeniu posła Sommersteina, że konstytucyę 3. maja obchodzi się tylko raz do roku, zaś konstytucyę z 17 marca „obchodzi się"... codziennie. Policya jest zbyt liczna a przytem źle uposażona i nieekonomicznie używana a ochrona bezpieczeństwa publicznego niewystarczająca. Przestępczość wzrasta w sposób niepokojący i według statystyki co piętnasty obywatel dopuścił się w ubiegłym roku przestępstwa.

Cóż odpowiedział na to wszystko p. minister Ratajski? Najbardziej widać zabolał go zarzut, że rząd nie dość projektów ustawowych przedkłada Sejmowi, i pospieszył ze statystyką, wedle której zaledwie połowa przedłożeń rządowych została ustawodawczo załatwiona. Powołuje się p. minister na to, że wniósł do Sejmu projekty ustaw tak zasadniczych, jak ...o wykonywaniu praktyki dentystycznej, o zasiłkach wojskowych i... o stanie wyjątkowym. Nie wniósł natomiast ustawy o tajemnicy listów, o nietykalności osób i mieszkań i o odpowiedzialności cywilnej urzędników, bo — zdaniem p. ministra — „konstytucya gwarantuje te prawa i odrębne ustawy dla ich realizacyi są zbędne"! Jest to pogląd tak niezwykły, że wprawić on musi w zdumienie. U nas, w byłym zaborze austryackim istnieją na szczęście jeszcze dawne ustawy zabezpieczające te prawa obywatelskie. Gdyby ich jednak nie było, to jakąż ochronę dawałyby ogólne, krótkie postanowienia konstytucyi, jaką sankcyą karną groziłyby urzędnikom, którzy prawa te naruszają? Bez takiej sankcyi zaś każdy choćby najliberalniejszy przepis konstytucyi pozostaje martwą literą, zależną od widzimisię pierwszego lepszego urzędnika!

Ale p. Ratajski wie, dlaczego tak bagatelizuje gwarancye praw obywatelskich. Powiada on wyraźnie: „W młodem państwie trzeba utrwalić podstawy bytu państwowego, a dopiero potem myśleć o umeblowaniu wnętrza tego gmachu ustawami o swobodach obywatelskich". Mimowoli narzuca się pamięci wspomnienie podobnych słów czy aby nie przez Lenina lub też innego teoretyka bolszewizmu na usprawiedliwienie sowieckich metod rządzenia wypowiedzianych. Operowanie tą zasadą jest bardzo niebezpieczne, bo może ona w tym rzekomym konflikcie między utrwaleniem bytu państwowego a realizacyą swobód obywatelskich dać wyniki równie niepożądane z jednego jak i z drugiego punktu widzenia. Czy bowiem istnieje rzeczywiście sprzeczność między ugruntowaniem gmachu państwowego a rozbudową wolności obywatelskiej? Czy można na tę ostatnią uważać tylko za luksusowy mebel — jak to czyni p. Ratajski — lub choćby czy można ustalić taką kolejność — naprzód państwo, potem prawa obywateli? Przecież nic nie daje państwu tak trwa[illegible] j i pewnej podstawy, jak świadomość jego obywateli, że w ramach porządku prawnego mogą się wyżywać swobodnie i że własne ich dobro związane jest z bytem i rozwojem państwa! Smutne to, że minister spraw wewnętrznych otwarcie wyznaje, że swobody obywatelskie uważa za meble, na które jeszcze nie możemy sobie pozwolić, a smutniejsze jeszcze, że Sejm wyznanie to przyjmuje w milczeniu i udziela temu ministrowi wotum zaufania...

Inne zarzuty zbagatelizował p. Ratajski, zasłaniając się brakiem funduszów i za mało wyszkoloną armią urzędników i zapewniając, że każdy obywatel w naszem demokratycznem państwie cieszy się równą ochroną prawa, a każdy wypadek nadużycia urzędnika ścigany jest z bezwzględną surowością. Gdyby tak było w istocie, to skądby się brały tak liczne wypadki bezkarnych nadużyć, przedstawione przez posłów z mniejszości narodowych — nawet reprezentant prawicy potwierdził ich wiarygodność — i socyalistycznych w toku dyskusyi, a przyznane nietylko przez ministra, lecz nawet przez reprezentantów Piasta i endecyi? Widocznie dobra wola w tym kierunku p. ministra pozostaje jednak jeszcze ciągle w tyle za swawolą niektórych jego podwładnych, żarliwszych jeszcze od niego wyznawców teoryi, że na swobody obywatelskie u nas jeszcze za wcześnie... Trojanowski — to poważne memento, które zgrozą przejąć musi każdego, kto pragnie, aby w Rzeczypospolitej zapanowała kultura zachodu i praworządność. Nie można uogólniać, ale tem mniej nie wolno bagatelizować tak strasznych objawów... Caveant consules!

Podsekretaryat stanu powstanie w M. S. Z.

Kierownikiem jego będzie p. Wielowiejski poseł polski w Bukareszcie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 5. (F) W M. S. Z. nastąpią w tych dniach pewne zmiany. Urząd dyrektora departamentu politycznego zostanie zamieniony w podsekretaryat stanu którego kierownictwo obejmie poseł polski w Bukareszcie p. Wielowiejski. Obecny dyrektor departamentu politycznego M. S. Z. Dr Bader obejmie ważne stanowisko zagranicą.

Min. Skrzyński złoży dopiero we wrześniu wizytę w stolicy Austryi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 5. (F) „Neue Fr. Presse" przyniosła onegdaj wiadomość, że min. Skrzyński przyjedzie w tym miesiącu do Wiednia. Jak się dowiaduję, przyjazd min. Skrzyńskiego do Wiednia nastąpi we wrześniu z okazyi przejazdu na doroczne obrady Ligi narodów w Genewie. Wizyta w Pradze nastąpi dopiero późną jesienią.

Budżet min. przemysłu i handlu w Sejmie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 5 (F.) Sejm na dzisiejszem posiedzeniu przystąpił do dyskusyi nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu.

Sprawozdawca **Kosydarski** omawiając sprawę traktatów handlowych uważa, że traktat z Niemcami musi być zawarty bardzo ostrożnie. Co dotyczy Rosyi to traktat z nią będzie wstępem do uregulowania stosunków gospodarczych gdyż przesilenie nasze rozpoczęło się właśnie z powodu straty rynku wschodniego.

Następnie min. handlu **Kiedroń** zaznacza, że mimo wielkich trudności zdołano odbudować przemysł co miało ten dobry skutek, że mimo dzisiejszego przesilenia możemy jednak mieć nadzieję, że w niezbyt długim czasie te placówki przemysłowe staną się znów źródłem zarobku dla wielkiej ilości robotników. Omówiwszy następnie środki przedsięwzięte przez rząd w kierunku złagodzenia kryzysu minister oświadcza, że rząd baczną uwagę poświęcił sprawie traktatów handlowych z innemi państwami. **Minister przyznaje że sprawa handlu w porównaniu z przemysłem była do niedawna zaniedbaną.** W zamiarach rządu leży obecnie stworzenie instytutu eksportowego, któryby koncentrował w sobie wszelkie sprawy z eksportem związane.

Pos. **Dymowski** (Ch. D.) podnosi że Żydzi przeważnie trzymają handle w swoich rękach i uważa że nie można zgodzić się aby jedna z najważniejszych dziedzin życia pozostawała prawie wyłącznie w rękach nie polskich.

Pos. **Wiślicki** (Koło Żyd.) zwraca uwagę, że obciążenie podatkowe jest tak wielkie, iż jest niemożliwością dalsze utrzymanie się tego stanu. Omawiając politykę handlową ministerstwa wobec Żydów, wspomina, że bojkot jest przeprowadzany konsekwentnie. Na wystawę w Konstantynopolu Żydów nie zaproszono. Odnośnie do dostaw wojskowych prowadzi się politykę antysemicką, udziela się dostaw osobom niepewnym, które ze swych zobowiązań nie wywiązują, narażając skarb na straty. Gdyby odnośnie do dostaw prowadzono politykę należytą, oszczędzonoby w resorcie min. wojska dużo pieniędzy. Wkońcu wyraża mowca nadzieję, iż lewica polska zrozumie może, iż chcą pracować dla przyszłości Polski na równych prawach ze społeczeństwem polskiem.

Po przemówieniach kilku posłów obrady przerwano.

Sekcya dla spraw kresowych zaczyna wreszcie pracować

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 5 (F.) Na poniedziałek zostało zwołane posiedzenie sekcyi dla spraw kresowych przy Komitecie politycznym Rady ministrów. Na posiedzeniu poniedziałkowem zostanie omówiony całokształt spraw tyczących się mniejszości narodowych w województwach wschodnich. Zostaną przedłożone projekta odnośnie do szkolnictwa, bezpieczeństwa, odbudowy kraju, kwestyi agrarnej. Również sprawa organizacyi gmin żydowskich ma być poruszona.

Na posiedzeniu przewodniczyć będzie wicepremier Thugutt, udział wezmą wicemin. Smólski, min. Stanisław Grabski, min. Sikorski i zastępca premiera Grabskiego. Po gólnem omówieniu całokształtu spraw będą się odbywały odrębne konferencye nad poszczególnymi punktami.

W kołach sejmowych zapatrują się pesymistycznie na ewentualne wyniki konferencyi, złośliwi twierdzą, że w ostatniej chwili posiedzenie, jak dotychczas, zostanie odwołane.

Jak „Rzeczpospolita" broni wicem. Smólskiego w aferze Trojanowskiego

Cechnowski aresztowany.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 5 (F.) W sprawie prowokatora Trojanowskiego obiegały dziś pogłoski, że aresztowany został osławiony Cechnowski. Pogłoski te dotąd nie zostały potwierdzone. Charakterystycznem jest, że „Rzeczpospolita", organ wicemin. Smólskiego (jak wiadomo wicemin. Smólskiemu podlega policya polityczna), stara się udowodnić, że zawieszony w urzędowaniu nadkomisarz Łęski nie ponosi winy w całej aferze i informuje fałszywie, iż dymisya komisarza Piątkiewicza nie została przyjęta.

Wbrew temu należy zaznaczyć, iż dymisya p. Piątkiewicza została przyjęta.

Na stanowisko inspektora policyi politycznej przy komisaryacie rz[illegible] na m. Warszawę brany jest w rachubę dr Torbiński, [illegible]nie zastępca komendanta policyi we Lwowie.

Egzamin maturyczny zostaje w całej rozciągłości utrzymany.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 5 (F.) W ministerstwie oświaty opracowano regulamin egzaminu dojrzałości, który będzie obowiązywał w szkołach średnich. Przeprowadzono unifikacyę egzaminów maturalnych z pewnemi poprawkami. Nowy regulamin zawiera ostrzejsze przepisy dla eksternów. Egzamin ustny i pisemny został w pełni utrzymany. Pewne ulgi przewidziane są dla uczniów celujących.

Jak z nowego regulaminu widać, matura dotychczasowa zostaje w całej pełni utrzymaną i niema mowy o jej zniesieniu.

Eksplozya w fabryce amunicyi pod Radomiem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 5 (F) Pod Radomiem nastąpiła dzisiaj w fabryce amunicyi „Zagożdoń" eksplozya. Pierwszy wybuch nastąpił w magazynie prochowni. Wskutek eksplozyi 2 osoby zostały zabite, 2 ranne. Władze wojskowe toczą energiczne śledztwo dla wykrycia przyczyny wybuchu. Z Warszawy wyjechała do Radomia specjalna komisya śledcza.

Do Soppot pojadą w tym roku tylko bogacze

Jak gdańszczanie korzystają z ograniczeń paszportowych w Polsce? 50 guldenów żądają za pobyt 4-tygodniowy.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 5. (F) Na obostrzeniach paszportowych wprowadzonych przez premiera Grabskiego zarobią, jak się zdaje Niemcy. Zarząd Soppot postanowił pobierać w tym sezonie taksę od cudzoziemców, przyjeżdżających na wywczasy letnie, co oczywiście odbije się przedewszystkiem na przybyszach z Polski. Taksa za pierwszy tydzień pobytu będzie wynosiła 15 guldenów, za dalszy tydzień tyl[illegible] za następne tygodnie po 10 guldenów

W ten sposób obywatele polscy pragnący sp[illegible]dzić wakacye w Soppotach będą musieli tyt[illegible]łem opłaty za pobyt zapłacić 50 guldenów miesięcznie.

Piątkowe posiedzenie Sejmu

Warszawa, 9 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmu po rozpoczęciu dyskusyi zabrał głos wiceminister skarbu p. Klarner, który w imieniu rządu wyraził zdziwienie z powodu oświadczenia p. Michalskiego jako sprawozdawcy komisyi skarbowej która przez usta p. Zdziechowskiego w sejmie wypowiedziała się w [illegible] pełnie innem oświadczeniu. Wkońcu oświadczył p. Klarner, że oświadczenie p. Michalskiego jest oczywiście wystosowane pod adresem ministra skarbu, a przynieść może znaczną szkodę naszemu kredytowi zagranicą.

Pos. **Zdziechowski** oświadczył, że słowa p. Michalskiego uważać należy za osobisty pogląd na sprawę, a nie za pogląd referenta komisyi skarbowej.

Także posłowie **Łypacewicz, Moraczewski** polemizowali z pos. Michalskim. Pos. **Rozmarin** stwierdza, że za referentem budżetu stoi większość sejmu. Mowca zarzuca premierowi, że dopiero obecnie w dobie największego zastoju zaczyna zajmować się sanacyą naszego życia gospodarczego. Następnie mowca żali się na nierównomierne ściąganie podatków i występuje przeciwko premiowaniu urzędników za ściąganie najwyższych kwot podatkowych. Naostatek oświadcza mowca, że Koło Żydowskie do ministra skarbu nie ma zaufania.

Po odpowiedzi pos. Michalskiego na zarzut wi[illegible]cem. Klarnera posiedzenie zamknięto.

P. Kętrzyński będzie nadal bronił interesów Polski w Moskwie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 5 (F) Z kół miarodajnych informują, że pogłoski o dymisyi na stanowisku posła polskiego w Moskwie są nieprawdziwe. Dotychczasowy poseł polski w Moskwie p. Kętrzyński pozostaje nadal na swojem stanowisku i w tych dniach wyjeżdża z powrotem z Warszawy do Moskwy.

Minister Ratajski, a język żydowski

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 5 (F.) W odpowiedzi na interpelacyę pos. Hartglasa i towarzyszy w sprawie zakazu wygłoszenia odczytu w języku żydowskim w Krzemieńcu nadesłał min spraw wewn. Ratajski odpowiedź, w której oświadcza, że postępowanie starosty w Krzemieńcu było zgodne z przepisami m. in. także z art. 109 konstytucyi o swobodzie pielęgnowania języka ojczystego, który zaznacza, że osobne ustawy określą prawo używania języka ojczystego. Ustawy kresowe wydane ubiegłego roku nie przewidnują swobody używania języka żydowskiego [illegible] kresach wschodnich.

Program prac Sejmu w przyszłym tygodniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 5 (F.) W dniu dzisiejszym sejm zakończył w drugiem czytaniu obrady nad budżetem. Następne posiedzenie poświęcone sprawom bieżącym odbędzie się w czwartek. M. in. sejm załatwi sprawę konwencyi polsko-francuskiej. W piątek odbędzie się trzecie czytanie budżetu po[illegible] po załatwieniu budżetu nastąpi przerwa tygodniowa w obradach sejmu.

Trzeci dzień rozprawy przeciw posłom ukraińskim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 5. (F) Z Równego donoszą: W procesie przeciwko posłom ukraińskim przesłuchano dziś resztę świadków. Ciekawe były zeznania posłów, Czuczmaja i Wasyńczuka. Wyrok zapadnie w poniedziałek.

PRZEGLĄD PRASY.

„Skończyć z systemem prowokacyi"

Skoro już nawet „Głos Narodu" wydrukował wczoraj nad telegramem z Warszawy, donoszącym o interpelacyi PPS w sprawie prowokacyi Trojanowskiego znamienne słowa: „Skończyć z systemem prowokacyi!", to już bez wątpienia wiedział, co czyni. Coś w tem musi być. Jednak, widać, sumienie budzi się czasem i w „Głosie". Rzadko, ale zdarza się. Gorsze jest to, że równocześnie bratni organ „Głosu Narodu" „Rzeczpospolita" jeszcze drwi sobie z Trojanowskiego, udając, że nic absolutnie nie wie o jego skomplikowanej roli:

„Schwytany po wybuchu bomby Trojanowski należy istotnie do Enpechowców. Boć trzeba być pechowcem, by doprowadzić do wybuchu bombę w niewłaściwem miejscu i w niewłaściwym czasie, następnie stracić oko dostać się do kozy, stracić posadę i doczekać się tego, że własna partya wypiera go się i piętnuje jako człowieka „chorobliwie zdenerwowanego".

I dochodzi do wniosku, że dla takiego człowieka, dla tego rodzaju „pechowca"

„najlepszem miejscem pobytu jest... zamknięcie w budynku ustronnym i dobrze strzeżonym".

„Strzeżonym". Czyżby należało w myśli sobie dośpiewać: strzeżonym przed — ludźmi, przed opinią publiczną, przed światem, byle nie zdradził swej właściwej roli?... A może strzeżonym przed... karą? Wszystko możliwe.

Najzupełniej na czasie przypomina „Kuryer Polski" historyę osławionego wodza carskich prowokatorów **Azefa**, który w roku 1918 marnie zginął w niemieckim kryminale. Przytem dobra charakterystyka istoty prowokatorstwa:

„Prowokator ma za zadanie wywoływanie zamachów zbrodniczych ze strony żywiołów przewrotowych, a równocześnie denuncyowanie ich sprawców przed władzą. Pierwsza część zadania nie jest zawsze łatwa; rewolucyoniści czasem nie dadzą się sprowokować. A tymczasem władza bezpieczeństwa chce widzieć plony swej akcyi, która nota bene dużo kosztuje. Prowokator w takich wypadkach z desperacyi morduje swego chlebodawcę. Tak było z Plehwem, tak podobno było i ze Stołypinem. To też te dwie zbrodnie bardziej są charakterystyczne dla istoty prowokatorstwa, niż najsenzacyjniejsze ze wszystkich zamachów tego rodzaju zamordowanie W. Ks. Sergiusza Aleksandrowicza".

I upomnienie dla nas:

„Leży w interesie naszego państwa, ażeby z jego organizmu wypchnięte zostały jaknajrychlej i jaknajbardziej doszczętnie owe resztki rosyjskiej trucizny, o których wspomnieliśmy. Powołany jest do tego w pierwszym rzędzie p. minister spraw wewnętrznych".

Jakoż zdaje się, że i p. Ratajski zabrał się już energicznie do walki ze złem, nieoswojony z tego rodzaju metodą.

Bo do czego rzecz doszła, dowiadujemy się choćby z dzisiejszego „Il. Kuryera Codziennego", który donosi z Warszawy:

„Okazuje się obecnie, iż w centrali ministerstwa spraw wewnętrznych istniał pewnego rodzaju specyalny „czarny gabinet". Polityczna defenzywa policyjna szła podobno nawet tak daleko, iż otaczała swą „troskliwą" opieką nietylko poszczególnych ministrów i posłów sejmowych, lecz także ich prywatną korespondencyę. Nie oszczędzano nawet podobno własnego szefa, tj. **ministra spraw wewnętrznych Ratajskiego**".

Kilku dygnitarzy, wchodzących zdaje się w skład „czarnego gabinetu", o którym mówi telegram „Il. K. Codz." już przepędzono. Jednemu po przyjacielsku doradzono, by podał się do dymisyi, jak o tem pierwszy doniósł „Nowy Dziennik" onegdaj. Cóż z tego jednak, kiedy — jak dzisiaj dalej czytamy w „Kuryerze",

„są zdania, że główni inspiratorzy afery stoją o wiele wyżej służbowo od p. Piątkiewicza, a dotychczas nic nie słychać o ich dymisyach".

Trzeba więc, by „było słychać" o innych dymisyach. Im prędzej tem lepiej. Prowokatorstwo to gangrena, z którą trzeba walczyć. To jad, który zatruwa organizm państwowy!

Do czasu dzban wodę nosi. Ani się obejrzeć, gdy „prowokator rzuci się na chlebodawcę". Jakże to było z Plehwem, Stołypinem?...

Do czasu. Ale nie do „Czasu" krakowskiego. Bo „Czas" zamiast potępić system, oburza się na... interpelantów z PPS, którzy tę sprawę wywlekli na światło dzienne, oddając tem rzekomo przysługę „dla bolszewickiego machерstwa".

A więc chować głowę w piasek. Wstydliwie, ostrożnie — zaleca p. Zadora. A „Naprzód" powiada:

„Zbrodnią nie można państwa bronić, zbrodnią nie wolno rządzić. Prowokacya przysparza tylko sympatyi komunizmowi. Jeżeli „Czasowi" leży na sercu zwalczanie bolszewizmu, to przytoczymy mu w odpowiedzi słowa poety, któremu dziennik ten bliski jest pojęciami, słowa Zygmunta Krasińskiego:

Kto chce iskier z czarta kuźni,
By przepalić czarta moc
Ten nas głębiej spycha w noc,
Ten mądrości wiecznej bluźni!"

I chyba ma racyę... Krasiński...

De—la.

W. v. SCHOLZ.

Przypadek i przeznaczenie

5

Ciąg dalszy

W następującem wydarzeniu, które opowiedział Karol August Meissinger we „Frankfurter Zeitung" z dnia 24 kwietnia 1923 nawiązując do pierwszego mego artykułu w tej sprawie tamże 15 kwietnia 1923 ogłoszonego odgrywa wprawdzie stosunek własności do właściciela także pewną rolę, ale mam wrażenie, że docieramy do znacznie głębszych związków. Meissinger opowiada:

„Wczesną wiosną r. 1914 uczyniła moja żona, która wtenczas mieszkała w Schwarzwald, kilka zdjęć mego czteroletniego najstarszego syna. Stał w śniegu w środku grupy swych wiejskich towarzyszy, którzy wszyscy byli na łyżwach. Był to mały film o sześciu obrazach, a moja żona utrzymywała, że zdjęcia muszą wypaść doskonale, jak to zresztą zwykle czyni dobry myśliwy, który ma pewność, czy strzał był trafny. Film ten zabrała następnie żona do Strassburga, gdzie miała się poddać małej operacyi. Powrót jej musiał być z jakiegoś powodu, którego sobie nie przypominam, przyspieszony, a chcąc sobie zaoszczędzić czasu, wręczyła dobrze zapakowany film zaprzyjaźnionej rosyjskiej studentce, która ją odwiedziła w szpitalu z prośbą by go do wywołania oddała znanej bardzo firmie fotograficznych przyborów.

Przyjaciółka nasza wywiązała się należycie, (jak się później okazało) ze swego zadania, nie miała jednak widocznie sposobności zwrócić żonie mojej pokwitowania z numerem rozpoznawczym filmu. Damy tej więcej nie zobaczyliśmy, gdyż wkrótce potem wybuchła wojna.

Ja przybywałem jeszcze kilka dni przed wybuchem wojny w Strassburgu i załatwiałem przy tej sposobności szereg zleceń i sprawunków dla żony. Usiłowania moje wydostania od firmy gdzieśmy byli dobrze znani, filmu bez numeru rozpoznawczego były bezowocne. Żona moja bardzo się zmartwiła tą stratą, a jest to okoliczność, która prawdopodobnie bardzo jest ważną.

Latem r. 1916 kupiła żona w Frankfurcie albo w Königstein w „Tannusie" (napewno nie da się to stwierdzić a wspominam o tem tylko gwoli naukowej dokładności) film, którym dokonała w miejscu kąpielowem Soden zdjęć naszej w międzyczasie urodzonej córeczki, która wtenczas liczyła półtora latek. Droguerzysta, któremu film oddała do wywołania, powiedział jej przy odbiorze że film jest podwójnie naświetlony, pierwsze zaś zdjęcia muszą być znacznie starsze. Moja żona zaprzeczyła temu pełna zdziwienia i niewiary, gdyż tego rodzaju niedokładności u niej nie zachodzą, ale droguerzysta przyniósł zdjęcia, przyczem okazuje się, że jest to film, w Strassburgu zagubiony. (Rozstrzygającym momentem jest tu okoliczność, że moja żona nie kupowała nigdy filmów na zapas).

Opowiedziała mi tę przygodę gdym był na urlopie a trzymając obrazki w rękach przeżywałem jeszcze echo ówczesnego wstrząsu mej żony. Jakgdyby we śnie oglądałem jeszcze rozpoznawcze zarysy mego chłopaka i jego towarzyszy szwarcwaldzkich na śnieżnem tle — były to naprawdę doskonałe zdjęcia! — a obok nich wynurzała się jasna sylwetka mojej córeczki, w słońcu skąpanej, nagie ciałko z płonącą grzywką, oboje tak blisko siebie postawieni chociaż nigdy w rzeczywistości razem z sobą nie żyli. Naprawdę, jakgdyby w sennem marzeniu spoglądaliśmy w zawrotną jakąś nagle przed nami otwartą przepaść, z której wypływała ku nam najgłębsza zgroza świata. Jakiż dziwny splot kombinacyi i „przypadków" musiał mieć miejsce, by to małe wydarzenie zaistniało!"

Łatwo jednakowoż można w myśli nadążyć tej kombinacyi przypadków, które to wydarzenie wywołały. Wszak w zdenerwowaniu pierwszego okresu wojny łatwo mogło się wydarzyć, że film oddany sztrassburgskiej firmie do wywołania przez przeoczenie złożony został do zupełnie nowych, a następnie sprzedany został do mniejszego zamiejscowego przedsiębiorstwa jako nowy. Dla mnie jest ten wypadek najwięcej przekonywujący i najbardziej interesujący, głównie z tego powodu: gdy się nad nim z coraz wzrastającem zdumieniem zastanawia, ma się uczucie, że oto leży przed nami wyjątkowo czysty i szczegółowo wykończony kryształ wydarzenia i mimowoli powiada się sobie, jak często może taki łańcuch wypadków w ostatniej chwili zostać rozbity. Czyż ten zapakowany film nie mógł się dostać w ręce jakiegoś kupującego przed żoną Meissingera podczas gdy, że użyję tego obrazowego porównania, czekał na prawdziwego kupującego. I w ten sposób znaleźć możemy odpowiedź dla sceptyków, którzy niezdolni do zrozumienia zawartości godziny twierdzą, że tego rodzaju wypadki są bardzo rzadkie. Nie są te wypadki bardzo rzadkie, a jeśli nie spotykamy ich ciągle, zachodzą najprawdopodobniej przeszkody, które tę delikatną i wiotką tkaninę związków przerywają właśnie w tym momencie, kiedy łańcuch prawie jest ukończony, niejako przed ostatecznym celem, o czem potem naturalnie nikt się nie dowiaduje. Wtargnięcie refleksyi może jako przeszkoda zupełnie wystarczyć. Istotnym elementem tego wydarzenia jest zdaniem mojem nie tyle stosunek przyciągania między rzeczą a właścicielem, ile przyciąganie, wynikłe z pokrewieństwa dwojga tych dzieci, których obrazy na jednej płycie ku sobie prą. (C.d.n.)

„Ognisko pracy“

Otrzymujemy z kół „Ogniska“ następujące informacye o jednej z żydowskich Instytucyj społecznych naszego miasta.

W maju 1916 r. założone zostało w Krakowie „Ognisko Pracy“, pomyślane początkowo tylko jako sekcya opieki pozaszkolnej dla sierót i opuszczonych dziewcząt żydowskich — rozwinęło się z biegiem czasu, prawie samorzutnie odpowiadając istotnej potrzebie, w regularną szkołę zawodową.

Plan nauk obejmuje nietylko czysto fachowe kursa krawiectwa, bieliźniarstwa, hafciarstwa, robót ręcznych, ale także i przedmioty teoretyczne, jak rachunki, język krajowy, judaistyka, kalkulacye, korespondencye, rysunki, hygienę, geografię a na wyższym kursie towaroznawstwo kostyumów oraz historyę sztuki.

W założonych przy ognisku, w maszyny i przybory wyposażonych warsztatach krawieckich i bieliźniarskich wykonują uczenice pod kierownictwem sił fachowych pierwszorzędne roboty krawieckie i bieliźniarskie a dochody stąd płynące pokrywają w części koszta utrzymania Ogniska.

Obecnie uzyskało ono już koncesyę Ministerstwa Oświaty i wyznań religijnych.

Siedemnaście uczennic w roku założenia a 150 dzisiaj, rozszerzenie warsztatów pracy przez zakup maszyn i przyborów, pokaźna liczba samodzielnych, już dzisiaj zagwarantowanych egzystencyi absolwentek szkoły, napływ zgłoszeń uwzględnianych niestety tylko częściowo z powodu szczupłości lokalu, oto cyfry mówiące same za siebie.

Wielkie możliwości rozwoju, zamiar założenia przy Ognisku Muzeum Judaistycznego, (zbiór motywów żydowskich na tałesach, czepkach, obłóczkach wałków, zasłonach lad paroches) itp. zamyślenia rozbijają się o brak odpowiedniego pomieszczenia.

Obecnie udało się kierownictwu pozyskać dwupiętrowy budynek z fundacyi Lieblinga w wieczystą dzierżawę z ciężkim jednak warunkiem nadbudowy trzeciego piętra na cele Ogniska, co wymaga większych funduszów. Założona przez p. Klaftenowa również w czasie wojny podobna placówka we Lwowie rozporządza już dzisiaj dzięki wydatnemu poparciu materyalnemu całego lwowskiego żydostwa, bez różnicy przekonań partyjnych lub politycznych, własnym obszernym domem mieszczącym nawet bursę dla uczennic zamiejscowych.

A u nas?

Ta dziewięcioletnia tułacza poniewierka Ogniska po rozmaitych lokalach do obecnego szczupłego celowi zupełnie nie odpowiadającego lokalu na Mikołajskiej jest powszednią, smutną żydowską Odysseą.

Czyżbyśmy się istotnie nie potrafili lub nie chcieli zdobyć na wysiłek, na który zdobył się Lwów. Nie wierzę w to.

I dlatego zwracam się z gorącym apelem do tych wszystkich, którym hasła: „przewarstwowienie“ i „produktywna praca Żydów“ nie są li tylko pustym frazesem, by pomogli do rozbudowy placówki, na której hasła te w czyn się zamienią. Niechaj przyjdą i zobaczą a przekonają się, że tu wychowują się młode dziewczęta żydowskie do realnej i umiejętnej pracy zawodowej wpajając w nie zasadę, iż praca ta powinna być tem umiejętniejsza i sumienniejszą, jakoże wykonywana jest właśnie przez Żydów.

Noblesse oblige żydostwo obowiązuje! W to niezbicia wierząc — apeluje.

Dr. A. H.

* * *

„Ognisko“ otwarte jest dla zwiedzających każdej niedzieli między 11—1 ul. Mikołajska 9. Członkiem może być każdy. Najniższa wpłata członkowska 12 zł. rocznie.

* * *

Pismo nasze, jako narodowo żydowskie okazywało zawsze i okazuje żywe zainteresowanie dla wszelkiej pracy produktywnej w społeczeństwie naszem, gdziekolwiek się ona budzi. Mamy zawsze przed oczyma wychowywanie naszej młodzieży na szczęśliwych, zdrowych, pracowitych i pożytecznych członków Narodu naszego. Ale też nie tylko byt jednostek w oderwaniu od społeczeństwa, lecz przedewszystkiem społeczeństwo jako całość. Właśnie ten punkt widzenia doprowadza nas do poparcia wszelkich żywotnych wysiłków w obrębie naszego społeczeństwa.

Jeśli tedy Instytucya jakakolwiek obok fachowego zawodowego wykształcenia kształci także młodzież, co jest rzeczą nieodzowną, teoretycznie, to niepodobna sobie wyobrazić, ażeby produktywne wychowanie nie oparło się także w ogólnym planie nauki na nauce takich przedmiotów które naszą młodzież, tak często oddaloną od cierpień i ideałów społeczeństwa, doprowadzają do umiłowania i poznania własnego narodu.

Jest to żądanie tak oczywiste, jak oczywistą jest przynależność naszej młodzieży do narodu żydowskiego. Środkami takiemi są przedewszystkiem nauka historyi żydowskiej literatury własnego narodu i języka hebrajskiego. Dopiero synteza kształcenia fachowego z nauką przedmiotów ogólnych i państwowych jakoteż narodowych podnosi szkołę zawodową do rzędu ideału, bo stwarza pokolenie gospodarczo przygotowane do walki o byt, przejęte obywatelskim poczuciem wobec Państwa a treścią i miłością narodową wobec swego naturalnego Narodu.

Do apelu p. Dr. A. H. — dołączamy ten nasz apel.

Jaki cel maią wyprawy do bieguna północnego?

Od dziesiątek lat przyciągają bieguny ziemi z prawdziwie „magnetyczną“ siłą nieustraszonych podróżników, którzy pomimo ogromnych przeszkód i śmierci wielu swych poprzedników wciąż na nowo podejmują wyprawy do bieguna północnego, czy też południowego, Obecnie właśnie zmierzają na północ dwie wyprawy Amundsena na statku Fram oraz Algarssona na statku Iceland. Jakiż jest właściwie cel tych wypraw i czy poza swoim charakterem sportowym mają one jakąś wartość dla nauki?

Otóż trzeba stwierdzić, że właściwie na biegunie północnym niema już nic do odkrycia, od kiedy osiągnął go 21 kwietnia 1909 Robert Edwin Peary. Trzeba przytem pamiętać, że bardzo trudno jest określić dokładnie położenie bieguna, gdyż na podstawie obserwacyi szerokości geograficznej można ustalić położenie pewnego miejsca tylko w przybliżeniu około 100-metrowem. Instrumenty precyzyjne w nowoczesnych obserwatoryach pozwalają wprawdzie na zwiększnie tej dokładności do jednej trzeciej metra, jednakże podróżnicy do bieguna instrumentami takimi oczywiście nie mogą rozporządzać. Toteż o wiele dokładniej niż ci ostatni ustalić mogą położenie bieguna północnego obserwatorya w Greenwich, w Paryżu lub Poczdamie, przyczem na uwagę zasługuje, że obserwatorzy tamtejsi nie ruszając się z miejsca stwierdzili, iż biegun północny zmienia swe położenie w okręgu koła o promieniu 10-metrowem.

Wiadomą jest rzeczą, że biegun północny położony jest w otwartem morzu i że Peary sondował w tem miejscu ocean do głębokości 3000 metrów i nie osiągnął dna. Przeciwnie biegun południowy położony jest w obrębie ogromnego kontynentu o kształcie niemal kołowym. Z naukowego punktu widzenia podróże do biegunów mają tę wartość, że mogą one dać wyjaśnienia co do ukształtowania powierzchni ziemi w strefach północnych i południowych. Kwestya ta jest zaś niezmiernie ciekawa ze względu na wytłumaczenie istoty prądów morskich, jak słynny Golf-stream lub analogiczny do niego Kourosiwo, którym Europa i Japonia zawdzięczają swój klimat, umożliwiający egzystencyę ludzką. O powstaniu i kierunku tych prądów posiadamy dotychczas bardzo niewiele danych, a pomiary głębokości morza w sąsiedztwie bieguna mogą tę kwestyę bliżej wyjaśnić.

Stały wzrost wpływów na Keren Hajessod.

Kraje	Zebrano do 31. XII. 1924.	Rok 1925 Styczeń	Luty	Marzec	Ogółem zebrano do 31. III. 1925.
1. Stany Zjednoczone	1,024.403	14.829	23.615	33.499	1,096.346
2. Afryka południowa	81.948	6.000	2.000	3.000	92.948
3. Kanada	79.960	—	—	2.088	81.348
4. Polska	61.428	2.642	4.031	4.018	72.120
5. Niemcy	34.153	5.258	3.486	4.723	64.620
6. Anglia	36.246	1.000	1.525	1.198	39.969
7. Rumunia	29.220	3.082	3.539	2.935	38.776
8. Czechosłowacya	34.180	926	1.029	576	36.711
9. Argentyna	34.361	430	—	500	35.291
10. Holandya	25.963	1.082	246	868	28.159
11. Litwa	19.996	552	300	600	21.448
12. Bessarabia	13.154	306	488	700	14.648
13. Uchodźcy rosyjscy	14.605	—	—	—	14.605
14. Austrya	8.451	226	317	1.418	10.412
15. Bułgarya	9.302	—	118	35	9.455
16. Belgia	7.881	6	—	399	8.286
17. Brazylia	7.302	—	—	—	7.302
18. Łotwa	6.125	250	511	246	7.132
19. Jugosławia	6.080	—	—	11	6.091
20. Bukowina	4.137	321	511	282	5.261
21. Finlandya	4.511	39	—	—	4.550
22. Mezopotamia	3.066	—	100	—	4.066
23. Chile	3.581	150	—	—	3.731
24. Alzacya-Lotaryngia	3.070	113	—	103	3.286
25. Tunis	3.053	—	—	108	3.161
26. Gdańsk	2.859	118	81	74	3.132
27. Francya	2.636	—	—	336	2.972
28. Estonia	2.654	40	—	212	2.906
29. Dania	2.641	—	215	—	2.856
30. Szwajcarya	2.508	99	—	201	2.808
31. Palestyna	2.265	58	334	21	2.678
32. Grecya	2.496	—	—	—	2.496
33. Włochy	2.249	—	—	—	2.249
34. Szwecya	1.981	148	—	107	2.236
35. Norwegia	1.711	18	58	302	2.089
36. Marokko	1.942	—	—	—	1.942
37. Transylwania	1.351	—	176	220	1.747
38. Egipt	160	—	771	697	1.628
39. Inne kraje	6.539	5	292	3	6.839
	1,607.586	37.693	43.744	59.490	1,748.283

Dwa głosy polskie o realizacyi idei syonistycznej

Weteran P. P. S. senator Limanowski i prof. Uniwersytetu Warszawskiego Modrakowski wyrażają się z uznaniem o pracy odbudowawczej w Palestynie.

Nestor polskiego socyalizmu sen. Bolesław Limanowski w wywiadzie z współpracownikiem jednego z dzienników warszawskich w ten sposób określił swoje stanowisko wobec faktu otwarcia Wszechnicy hebrajskiej w Jerozolimie.

— „Nie mam możności z powodu nieznajomości hebrajskiego, dokładnie studyować zagadnień, związanych z Żydostwem, lecz zawsze odnoszę się z życzliwem zainteresowaniem do wszystkiego, co ma związek z kwestyą żydowską".

— Jaką wagę przywiązuje p. senator do faktu otwarcia uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie.

„Jest to uważam doniosły fakt w dziejach rozwoju cywilizacyjnego ludzkości. Żydzi po 2 tysiącach lat rozproszenia i prześladowań, dzięki swej ogromnej energii i niezwykłej sile żywotnej stworzyli narodową wyższą uczelnię w prastarej ich ojczyźnie — Palestynie. Jest to wznowienie państwa w wyższej cywilizacyjnej formie.

W atmosferze wzajemnej niechęci każdy akt o charakterze kulturalnym i wogóle postęp oświaty powszechnej stanowi wielki krok naprzód w procesie zbliżenia do siebie powaśnionych grup narodowościowych. Jest to ogromne zwycięstwo cywilizacyjne. Dawniej przedstawiciele rozmaitych wyznań religijnych w imię różnic dogmatycznych wzajemnie się mordowali. Obecnie dzięki rozwojowi oświaty na całym prawie świecie najrozmaitsze wyznania żyją ze sobą w najlepszej zgodzie.

— Sądząc z tych postępów, które uczynił język hebrajski w świadomości ogółu żydowskiego istnieje podstawa do przypuszczenia, iż propaganda za językiem hebrajskim coraz szersze zataczać będzie kręgi. Widzimy, iż naród irlandzki z chwilą rozbudzenia się świadomości narodowej i tendencyi niepodległościowych rozpoczął uczyć się swego zapomnianego języka i obecnie bardzo wielu Irlandczyków mówi już po irlandzku, a nie jak dawniej po angielsku.

Dalej senator Limanowski przypomina sobie, iż w młodym wieku zainteresował się językiem hebrajskim i zaczął go nawet studyować. Lecz późniejsze wypadki, w których czynny brał udział odwróciły jego uwagę od spraw oderwanych.

— Jaki jest stosunek PPS-u do faktu otwarcia uniwersytetu hebrajskiego?

—Nie rozmawiałem jeszcze w tej sprawie z moimi towarzyszami partyjnymi, sądzę wszak że, iż nic przeciwko temu nie mają. Uczciwy, i kulturalny człowiek nie może przecież oponować przeciwko owocom kultury, jakim jest między innemi powstanie nowego uniwersytetu".

Po pewnem wahaniu porusza współpracownik owego pisma ostrożnie drażliwą nieco kwestyę. Wspomina mianowicie o niechętnym stosunku pewnej części członków PPS-u pochodzenia żydowskiego do idei odrodzenia żydowskiego, a do syonizmu w szczególności. Senator Limanowski uśmiecha się — Myśleć można rozmaicie. Można być naprzykład zwolennikiem idei asymilacyi żywiołów obcoplemiennych i zarazem szczerym demokratą. Demokratyzm zasadza się przedewszystkiem na zupełnej tolerancyi innych idei i na nieprzeszkadzaniu ich rozwojowi. Białorusin lub Żyd żądający praw narodowych jest w zupełnym porządku i żądania ich powinny być bezwarunkowo zaspokojone. Z drugiej strony natomiast nie jeden Polak życzyłby sobie, aby kultura polska była w stanie zasymilować element obcy. Jest to szlachetna ambicya. Uważam, iż Żydzi również odczuwają pewnego rodzaju zadowolenie, gdy chrześcijanin np. przechodzi na judaizm.

* * *

Inne pismo warszawskie ogłasza wywiad z delegatem Uniwersytetu Warszawskiego na uroczystości otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego prof. Modrakowskim o wrażeniach z Palestyny. Prof. Modrakowski jest dyrektorem instytutu farmakologicznego w Warszawie. Nie bierze on udziału w życiu politycznem. O obecnej pracy w Palestynie wyraził się prof. Modrakowski następująco:

„Naród, który był przez setki lat rozproszony w niewoli i mimo to nie zasymilował się, a po tak długim czasie podjął się odbudowy swego własnego kraju jest narodem godnym najwyższego podziwu i uznania. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że olbrzymia ta praca jest dokonywana z idealizmu, to nie ulega wątpliwości, iż każdy człowiek musi popierać kwestyę odbudowy Palestyny. Z drugiej strony trzeba również wskazać, że imigracya do Palestyny jest korzysiną dla tych państw, gdzie Żydzi znajdują się w znacznej liczbie".

Na pytanie, jakie wrażenie wywarła na prof. Modrakowskim Palestyna, odpowiedział prof. M.:

„Na każdym kroku widać energiczną, prawie entuzyastyczną pracę. Sądzę, że jest to zasługą przywódców syonistycznych i ideału syonistycznego, że w Palestynie stają się Żydzi bardzo produktywnymi ludźmi, pożytecznymi dla kraju. Kramarz i handlarz golusowy bierze się tam do pracy rolnej. Szczególnie pożytecznymi dla pracy kolonizacyi palestyńskiej są żydowscy wieśniacy w Transylwanii i Bułgaryi. Kto chce się przekonać o żydowskiej energii niechaj porówna role, uprawiane przez kolonistów żydowskich z polami Arabów. To jest najlepszym argumentem.

Pragnę dodać kilka słów o Balfourze w Palestynie. W wielu pismach ukazały się różne wersye o pobycie Balfoura w Palestynie. Mogę jednakowoż stwierdzić, że wszędzie w Palestynie przyjmowano Balfoura entuzyastycznie i nigdzie nie zakłócono spokoju.

— „A Uniwersytet Hebrajski? — zapytał dziennikarz żydowski.

Uniwersytet Hebrajski — odpowiedział prof. Modrakowski, — ma obecnie czysto utylitarny charakter. W obecnej chwili przyniesie on wiele korzyści praktycznych krajowi, szczególnie zaś pracy na roli. Zgadzam się całkowicie z zasadą postawioną przez organizatorów Uniwersytetu Hebrajskiego, pragnących wykształcić przedewszystkiem uczonych żydowskich. Instytut agronomiczny będzie mógł dawać bardzo pożyteczne wskazówki dla rolnictwa, a ponieważ między rolnikami, znajduje się bardzo wielka ilość dyplomowanej inteligencyi, może zaistnieć między instytutem agronomicznym a rolnictwem ścisły i faktyczny kontakt.

Także i chemiczny i mikrobiologiczny instytuty dobrze urządzone i stanowiące już punkt wyjścia dla przyszłego fakultetu medycznego, będą się mogły przyczynić do zniszczenia całego szeregu chorób, szczególnie malaryi. Fakultet przyrodniczy będzie badał kraj i szukał skarbów naturalnych w Palestynie i metod celem odpowiedniej eksploatacyi kraju. W każdym razie uniwersytet w Jerozolimie nie będzie miał jeszcze charakteru uniwersytetów europejskich.

Na pytanie, czy długo jeszcze będzie trwało aż Uniwersytet Jerozolimski będzie mógł otworzyć podwoje dla żydowskich studentów odpowiedział prof. Modrakowski, że zależy to od tempa emigracyi żydowskiej do Palestyny. przytem należy się liczyć z liczbą profesorów żydowskich; którzy osiedlą się w Palestynie. Przy energicznej pracy i korzystnych warunkach, może się to stać w przeciągu 5 lat.

Z zagadnień XIV kongresu syonistycznego

Program syonistów - rewizjonistów.

W nrze 2228 „Wiener Morgenzeitung" ogłasza Włodzimierz Żabotyński artykuł pt. „Polityczne „zadania syonistów-rewizyonistów", w którym powtarza znane zasady swego programu, streszczające się w tem, że celem syonizmu jest jak najszybsza odbudowa państwowości żydowskiej. Przedewszystkiem należy przeto stworzyć większość żydowską w Palestynie. Autor zarzuca Egzekutywie Syonistycznej zbytnią ustępliwość wobec rządu angielskiego i kół asymilatorskich żydostwa, które mają wstąpić do „Jewish Agency". Organizacya syonistyczna po wstąpieniu „Jointu" „Iki" itp. do Jewish Agency nie będzie mogła uczynić kroku bez zezwolenia tych organizacyi. Politykę taką uważa za błędną. Jak wiadomo Włodzimierz Żabotyński znajduje się w ostrej opozycyi do Egzekutywy syonistycznej.

Głos przywódcy „Agudy" za jej wstąpieniem do Jewish Agency,

Przywódca „Agudat Israel" w Polsce p. Izak Meir Lewin, szwagier rabina z Góry Kalwaryi oświadczył przedstawicielowi ŻAT-u, że spodziewa się, iż rokowania między „Agudą" a Egzekutywą Syonistyczną zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem. Główna fala żydowskiej imigracyi z Polski kieruje się do Palestyny. Jeśli chodzi o imigracyę do Palestyny istnieją różnice zdań między „Agudą" a Organizacyą Syonistyczną. Dotąd tylko organizacya syonistyczna ma prawo wydawania certyfikatów na przyjazd do Palestyny. Wielu Żydów, pragnących udać się do Erec Israel nie należy do Organizacyi Syonistycznej. Jakkolwiek trzeba przyznać, że przywódcy organizacyi syonistycznej cieszą się wielkiem zaufaniem ludności żydowskiej, to jednak godzi się w imię prawdy twierdzić, że w niektórych

[illegible]działach palestyńskich odpowiedzialne czyn[illegible] kierują się nieraz względami partyjnymi, [illegible]krzywdząc niesyonistów (-?? Red. N. Dz.). Czas [już] najwyższy, aby również Aguda i inne ży[dowskie] organizacye miały głos przy podzia[le] certyfikatów. (Byleby w obrębie jednej orga[nizacyi]. Przyp. red. N. Dz.). Wskutek tego [jest] rzeczą bardzo ważną, aby „Jewish Agen[cy] stała się istotnie przedstawicielstwem ogó[lno]żydowskiego. Należy sobie życzyć, zakoń[czył] p. Lewin, ażeby rozszerzenie „Jewish A[gency]" przyniosło pozytywne rezultaty. „Aguda" gotowa jest współpracować w „Jewish Agency" pod warunkiem, iż wszelkie kwestye re[ligijne] nie będą majoryzowane zwykłą większością głosów. (Kto jednak będzie rozstrzygał, czy konkretna sprawa jest „kwestyą religijną"? red. N. Dz.). Ściślej mówiąc, o ile sfera dzi[ałania] „Jewish Agency" ograniczy się tylko do gospodarczej odbudowy w Palestynie, pozostawiwszy poszczególnym grupom zupełną swobodę w kwestyach religijnych i kulturalnych.

DAWID VOGEL.

Ze [zbioru] p.t. „Przed ciemną bramą"

I.

[illegible], w których sercach nie mieszka
[radość]
[illegible] dosłyszą
[illegible] bezgłośne
[illegible] za nimi.
[illegible]
[illegible] przytulą kobietę lub dziecko
[illegible] nagle napełnią się strachem
[illegible] jakiś ciemny,
[illegible] już dobrze:
[illegible] bezgłośne
[illegible] nad nimi
[illegible] noce otwarte — — —

[illegible] wgramolą się w mroku
[illegible] nasuną na głowę,
[illegible] bezsenni
[illegible]
[illegible] swe noce. — —

II.

[illegible] będzie pasł nasze gęsi
gdy umrzem?
[illegible] się w piękno swe tulą
[illegible]. —
[illegible] się w nich czai
[illegible] za rokiem za śmiercią wciąż idą. —
[illegible] nam może:
[illegible] obudźcie się jutro
bo dużo jest pracy?
Praca zostanie
[illegible] —
[illegible] nikt nie nakarmi —
a my odejdziemy — —
bo czas nie do nas należy — —

III.

Ostatni, jedyny wóz rusza już w drogę:
chodźmy — wsiądziem — pojedziem, —
bo wóz nie zaczeka. —

[Widziałem] wiotkie dziewczęta, gdy szły
gdzieś
[illegible] twarze ich wązkie
[illegible], gdy zbladły
jak zachód purpury
i dzieci okrągłe, pulchniutkie
[illegible],
[illegible]. —

Widziałem też mężczyzn
[illegible], wyniosłych po świata ulicach.
Oczy ich wielkie dotarły
[daleko] od siebie
[I] oni usiedli powoli
[I] pojechali. —
[Byśmy] ostatni —
[Dzień] już wnet zajdzie —
Ostatni jedyny wóz rusza już w drogę —
[illegible] w milczeniu —
[P]ojedźmy i my już,
[bo] wóz nie zaczeka.

Przełożył z [illegible] [illegible]

Dział szachowy „Nowego Dziennika"

pod redakcyą M. Chwojnika.

ZADANIE NR. 24.

Ułożył E. Brunner.

Białe: Ka8, De3 Wb2, We6, La3, Lc8, Sd2, e2, Pa6, g3 (10 fig.).

Czarne: Kd5, Dh7, Wh6, Wa5, Lh8, Sh3, Pa7, c3, g4 (9 fig).



Mat w dwóch posunięciach

ZADANIE NR. 25.

Ułożył M. Hawel.

Białe: Ka8, Db6, Wd2, La3 (4 fig.).

Czarne: Ka1, Wg8, Wf3, Lh8, Sb8, Sd8, Pa5, f7, (8 fig.).



Mat w trzech posunięciach.

KOŃCÓWKA NR. 12.

Ułożył M. N. Platoff.

Białe: Kd8, Wa7, Sc5 (3 fig.).

Czarne: Kd2, Sg6, Pa3, b2 (4 fig.).

Białe uzyskują remis.

PARTYA NR. 16

z paryskiego turnieju w 1925 r.

Aljechin. Białe:	Colle Czarne:
1. d2 — d4	d7 — d5
2. c2 — c4	Sb8 — c6 (1)
3. Sg1 — f3	Lc8 — g4
4. Dd1 — a4!	Lg4 × f3
5. e2 × f3	e7 — e6
6. Sb1 — c3	Lf8 — b4
7. a2 — a3	Lb4 × c3+
8. b2 × c3	Sg8 — e7
9. Wa1 — b1	Wa8 — b8
10. c4 × d5	Dd8 × d5
11. Lf1 — d3	0 — 0
12. 0 — 0	Dd5 — d6 (2)
13. Da4 — c2!	Se7 — g6
14. f3 — f4! (3)	Sc6 — e7
15. g2 — g3	Wf8 — d8
16. Wf1 — d1	b7 — b6
17. a3 — a4	Se7 — d5
18. Lc1 — d2	c7 — c5
19. f4 — f5!	e6 × f5
20. Ld3 × f5	c5 × d4
21. c3 × d4	Sd5 — e7
22. Dd2 — b4	[illegible]
23. Lb4 × e7	Df6 × e7
24. Wb1 — c1	Wd8 — d5
25. Lf5 — e4	Wd5 — d7
26. Wd1 — e1	De7 — f6
27. d4 — d5	Wb8 — d8
28. Dc2 — c6!	Df6 — g5
29. Le4 × g6	h7 × g6?
30. Dc6 × d7!!	Czarne się poddały (4).

UWAGI.

(1) To otwarcie daje czarnym bardzo ścieśnioną partyę.

(2) Przygotowuje 13... e6 — e5. Jeżeli czarne odrazu grają 12... e6 — e5, to następuje 13. Ld3 — e4 i 14. d4 — d5.

(3) Ostatniemi dwoma posunięciami białe uniemożliwiły 14... e6 — e5.

(4) Na 30... Wd8 × d7 następuje 31.. We1 — e8+ Kg8 — h7 32. Wc1 — c8.

KRONIKA SZACHOWA.

BRATISLAWA. Mecz międzymiastowy Bratislawa—Berno zakończył się wynikiem 9:6 na korzyść Berna.

BERLIN. Dnia 2 kwietnia zakończył się turniej o mistrzostwo miasta. Pierwsze miejsce zajął F. Sämisch (12 p. z 14 partyi). Drugie miejsce zajął Post (10 p.), trzecie Wächter (8 i pół). Następne trzy nagrody podzielili: Dr. Dührsen, Wegemund i Elstner mając po 7 i pół p.

BADEN-BADEN. Stan turnieju po piętnastej rundzie: Aljechin 12½ p., Rubinstein 10 i pół p., Sämisch 10 p., Grünfeld, Marshall po 9 i pół p., Rabinowicz, Niemcowicz po 9 p., Bogolubow 8 i pół p., Dr. Tartakower 8 p., Spielmann 7 i pół p., Torre 7 p., Carls, Treybal po 6 i pół, Reti, Yates, Thomas po 6 p. Tarrasch 5 i pół p., Roselli, Mieses po 4 i pół p., Colle 2 i pół p., Te Kolste 1 p.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

E. L. (Kraków). Ostatnie zadanie jest nieco słabsze od poprzednich.

S. B. (Kraków). Zadanie jest zbyt łatwe.

L. R. W. (Kraków). W zadaniu pierwsze posunięcie jest zbyt oczywiste: odrazu grozi mat laufrem na d4. Oprócz tego kilka figur odgrywają rolę statystów i są zupełnie niepotrzebne. Końcówka jest słaba i do druku się nie nadaje.

M. K. (Kraków). W zadaniu Nr. 21 po 1. Wb5 — d5, Df7 × h5 2. Sd4 — e6+, czarne nie mogą bić Lb3 × e6, bo wieża na d5 zasłania konia e6.

ROZWIĄZANIE ZADANIA Nr. 23.

1. Lb7 — c8.

ROZWIĄZANIE KOŃCÓWKI Nr. 11.

1. f4 — f5	g6 × f5!
2. Lh3 × f5	Lb6 × e3
3. Kg2 — f3	I dowolnie
4. Lf5 — g4.	

Białe przez a5, c4 albo d2, c4, albo też c5, d7 dostają się koniem na f6 (Czarne muszą bronić laufrem pól f8, c5, e7, e3), poczem jest nieunikniony mat w trzech posunięciach.

TRAFNE ROZWIĄZANIA NADESŁALI:

Zadania Nr. 23 i końcówki Nr. 11: Lucya R., M. Lemberger, B. Wolf, L. Wolf, S. J. Feil, S. Blatt (Kraków).

Zadania Nr. 23: M. Rosenzweig, D. Melcer, I. D. Hirschberg, J. Kleinberger, E. Leuchter, J. Stempel (Kraków), M. Birnfeld (Głogów), S. Berg (Nowy Targ), M. Grünstein (Tarnów).

Rozwiązanie Zadań Nr. 21 i Nr. 22 we właściwym terminie nadesłali: F. Zuckerbrod, M. Rosenzweig, O. Engelberg, J. Kleinberger, F. Spira, E. Leuchter.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Ożywienie eksportu.

Wyniki obrad sfer przemysłowych z rządem. — Postulaty kredytowe i podatkowe.

Kraków, 8 maja.

(r) Sprawa eksportu polskiego jest dzisiaj jednem z najważniejszych zagadnień naszej polityki gospodarczej, ponieważ bilans handlowy wykazuje stały deficyt, Rząd i wszystkie czynniki zainteresowane starają się wszelkiemi siłami ożywić eksport z Polski. W tym kierunku odbyła się dnia 4 maja br. konferencya u p. Prezydenta Ministrów, gdzie zainteresowane koła przemysłowe postawiły szereg postulatów, związanych z naszym eksportem. Idą one w kierunku kredytowym, podatkowym, kolejowym i pocztowym. Co się tyczy

postulatów kredytowych,

to postawiono żądanie, by kredyty eksportowe były elastyczne pod względem formy, w szczególności, by były udzielane w otwartym rachunku na faktury oddawane do inkasa do wysokości 75 proc. wartości fakturowej, na listy frachtowe, wzgl. konosamenty również oddawane do inkasa na umowy zawarte z zagranicznymi odbiorcami, na wysyłki towarów na składy konsygnacyjne naszego przemysłu, znajdujące się zagranicą, w końcu na produkcyę, potrzebną do wykonania towaru eksportowego. Podniesiono również, by te kredyty były dostosowane do potrzeb eksportu pod względem czasu, mianowicie by były prolongowane, aż do rzeczywistego inkasa na towar. Żądano, by Bank Gospodarstwa Krajowego, co do zabezpieczeń kredytowych nie stawiał wymagań zbyt wygórowanych, a zadowalał się dobremi firmami, z reguły cesyą faktury, listów frachtowych konosamentów, umów o dostawę przy ewentualnem połączeniu sola—weksli, albo by tylko w wyjątkowem wypadku, żądał zabezpieczenia żyrami prywatnemi, bankowemi lub kaucyą hipoteczną. W końcu podniesiono, by kredyt był bardzo tani w każdym razie nie przewyższający 7—8 proc. Podkreślono, że Państwo dla poparcia eksportu powinno wziąć na siebie ciężar dalszej obniżki procentu.

Stanowisko Rządu

w tej sprawie było ciekawe. Wprawdzie powyższe warunki uznano jako możliwe do realizacyi, wszelako okazało się, że źródło tych kredytów będzie inne, niż to, które ostatnio było zamierzone. Okazało się mianowicie, że Bank Gosp. Kraj. będzie mógł tylko w małej mierze użyć na ten cel środków z Państwowego Funduszu Gospodarczego tj. wpływów pożyczki amerykańskiej. Pań. Fundusz Gosp. wbrew oczekiwaniu nie zostanie obecnie uruchomiony w całości lecz ma być zużyty przeważnie jako **rezerwa na możliwe zmniejszenie się wpływów budżetowych** (!!), oraz na wypadek dalszego psucia się bilansu handlowego, wzgl. na zabezpieczenie dalszego odpływu waluty **z Banku Polskiego. Wynika z tego, że należy się przygotować na dalszą**

nieuniknioną restrykcyę kredytów dyskontowych.

Ponieważ źródło kredytów eksportowych, leżące w Pań. Funduszu Gosp. prawie że nie wejdzie w grę, przeto koniecznem jest znaleść inną formę zabezpieczającą ożywienie u nas eksportu. W tym kierunku wyłania się mimo woli kwestya, czy nie należałoby utworzyć

związki eksportwe,

któreby podawały weksle swych członków Bankowi Gosp. Kraj. do dyskonta, a Bank ten miałby je plasować w Banku Polskim. Zdaje się, że mimo ewentualnej dalszej restrykcyi kredytów wewnętrznych, reeskont podobnych weksli byłby możliwy ponieważ weksle te byłyby wykupywane walutą zagraniczną płynącą z eksportu. Forma podobnych związków eksportowych byłaby dlatego konieczną, by Bank Polski miał ze względu na swój statut jakie takie usprawiedliwienie. Zresztą należy przypuszczać, że Bank Gospodarstwa Krajowego będzie mógł część tych weksli plasować zagranicą. Nadto może wchodzić w grę gwarancya Banku Gospodarstwa Krajowego za kredyty zagraniczne, które przemysł sam zdobędzie na cele eksportowe, zwłaszcza, że wkrótce zwolni się obligo gwarancyjne w Banku Gosp. Kraj. z tytułu kredytów zagranicznych przemysłu cukrowniczego.

Co do postulatów

w dziedzinie podatkowej

zażądano zupełnego zniesienia podatku obrotowego od eksportu wszystkich artykułów bez wyszczególnienia ich przez Ministerstwo. Efektywnym rezultatem konferencyi jest, że zapewne w najbliższym czasie wogóle uwolni się od podatku obrotowego przy eksporcie wszelkie fabrykaty i półfabrykaty, zostawiając jedynie surowce specyalnym decyzyom Rządu. Wskazywano również na zbyt wysoką cenę soli przemysłowej i spirytusu przemysłowego. Jak widzimy w kierunku ożywienia eksportu ze strony sfer gospodarczych podnoszone są coraz to nowe i realne postulaty, jednakowoż cała sprawa rozbija się o nasze słabe zasoby pieniężne i z tego powodu, chociaż u nas wszędzie istnieją tendencye do ulżenia przykrej sytuacyi, jaka się wytworzyła, sprawa ożywienia u nas eksportu, a z tem i sprawa zabezpieczenia naszego bilansu natrafia na poważne trudności.

TRAKTAT HANDLOWY POLSKO-CZESKI ma już dnia 13 maja br. wejść w życie.

(r) **Z PRZEMYSŁU MŁYNARSKIEGO.** Rząd zgadza się na propozycyę, że jeśli po nowych żniwach i po spodziewanym urodzaju cła wywozowe na zboże zostaną zniesione, to równocześnie mają być zwolnione od ceł wywozowych wszystkie przetwory młynarskie.

(r) **ZWROT CEŁ ZA SUROWCE.** Ze strony przemysłu zażądano na konferencji eksportowej, odbytej dnia 4 maja br. w Warszawie, ażeby certyfikaty otrzymywane przy wywozie mogły być użyte nie tylko na zapłatę cła od danego surowca, ale wogóle jakiegokolwiekbądź zapłaconego cła. Rząd temu nie oponował.

(r) **ANGIELSKA FIRMA** Armstrong wspólnie z ks. Stanisławem Lubomirskim i Krajowem Twem Budowlanem finansują budowę kolei tarnswersalnej Zagłębie Górnośląskie—Kiwerce. Powyższa firma przysłała już 10.000 funtów na wykonanie projektu szczegółowego.

(r) **ELEKTRYFIKACYA ZACHODNIEJ MAŁOPOLSKI.** Zanosi się na bardzo doniosły wypadek w zakresie przemysłu elektrycznego i wogóle elektryfikacyi Zachodniej Małopolski. Delegacya amerykańskiej firmy Westing House jest już w Polsce i występuje z projektem wykupna elektrowni i okręgowych koncesyi na przestrzeni od granicy polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku aż po Dunajec, celem stworzenia ogromnej sieci elektrycznej, przy równoczesnem wybudowaniu wielkich elektrowni w Jazowsku i Rożnowie na Sile Dunajcowej.

(r) **ZNIŻKA FRACHTOWA NA MĄKĘ.** W nowej taryfie kolejowej 25-procentowa zniżka na mąkę do stacyi małopolskich została zredukowana na 10 procent.

O WYROBY METALURGICZNE DLA ROSYI. Związek przemysłowców metalurgicznych toczy obecnie pretraktacye z Przedstawicielstwem handlowym Z. S. S. R. w sprawie otworzenła w Rosyi składów konsygnacyjnych dla zbytu wyrobów polskiego przemysłu metalurgicznego. W razie uzgodnienia zasad i warunków z wymienionym przedstawicielstwem, polski Związek przemysłu metalurgicznego przystąpi do zrealizowania swego projektu.

O REORGANIZACYĘ PRACY W PRZEMYSLE METALURGICZNYM. W związku z reorganizacyą pracy w przemyśle metalurgicznym na Górnym Śląsku organizuje się wycieczka inżynierów i techników górnośląskich do Czechosłowacyi w celu zwiedzenia tamtejszych fabryk metalurgicznych, a w szczególności wielkich zakładów broni i amunicyi „SKODA“. Zadaniem wycieczki jest zapoznanie się z najnowszemi technicznemi urządzeniami i metodami pracy tam stosowanemi. Wobec podjętej reorganizacyi pracy na Górnym Śląsku wycieczka ta ma duże znaczenie dla naszego przemysłu metalurgicznego.

W SPRAWACH UPOSAŻENIOWYCH. Prezydyum Rady Ministrów wyjaśniło, że przyznawanie wyższego szczebla uposażenia z tytułu posiadanych przez danego funkcyonaryusza państwowego wyższych studyów naukowych było stosowane przejściowo tj. do czasu wejścia w życie ustawy uposażeniowej, a więc do 1 października 1923 r. W obecnym czasie pracownik państwowy, który ukończył studya wyższe i przedstawi swym władzom świadectwo z ukończenia wyższego zakładu naukowego, nie może rościć pretensyi o przesunięcie go do wyższego szczebla w danej klasie uposażenia.

W SPRAWIE KONSYGNACYJNYCH SKŁADÓW MANUFAKTURY W ROSYI. Kilka poważniejszych łódzkich fabryk manufaktury prowadzi pertraktacye z przedstawicielami handlowymi Z. S. S. R. w Warszawie, w sprawie ew. otworzenia na terenie Z. S. S. R. składów konsygnacyjnych manufaktury na warunkach i według wzoru umowy zawartej już przez firmę „Cegielski“ i „Zjednoczone fabryki maszyn i narzędzi rolniczych“. W celu urzeczywistnienia rzeczonego zamiaru wymienione instytucye zamierzają zorganizować specyalną spółkę, która będzie działao jednolicie.

OBIEG SREBRNYCH MONET W POLSCE. W dniu 30 kwietnia br. obieg monet srebrnych wynosił 40,062.206 zł., w tem 2-złotówek wartości 25.5 milionów, 1-złotówek 14.5 milionów złotych. Pozatem mennica posiadała zapas monet srebrnych w sumie 4.5 milionów złotych. Ogólny obieg monet srebrnych w miarę napływania zamówionych transportów będzie powiększony do 126 milionów złotych. Ustawa przewiduje obieg srebrny w ilości 8 złotych na mieszkańca.

W miarę zwiększenia obiegu srebra, zmniejsza się ilość biletów zdawkowych. Biletów zdawkowych 1-złotowych wycofano natomiast 10.4 milionów, a 2-złotowych na sumę 4.9 miljonów złotych.

CLENIE PRZESYŁEK POCZTOWYCH Z TOWARAMI PSUJĄCEMI SIĘ. Przesyłki pocztowe, zawierające towary szybko psujące się, jak drożdże zarodowe, zapłodniona ikra rybia, a także żywe zwierzęta i żywe rośliny, są clone w granicznych urzędach pocztowo-celnych, a nie, jak to ma miejsce z innemi przesyłkami w urzędzie pocztowo-celnym, w którego okręgach znajduje się urząd pocztowy, do którego przesyłka jest adresowana. Wprost z granicznego urzędu pocztowo-celnego przesyłki powyższego rodzaju są przesyłane do urzędu oddawczego.

NOWE STAWKI CELNE i wszelkie ulgi, które wynikają z dotychczasowej umowy handlowej z Francyą, Austryą etc. obowiązywać będą dla towarów Czechosłowackich **od dnia 13 maja 1925 roku** (w „Przeglądzie Kupieckim“ mylnie podano od 14 maja). Dotyczy to także towarów, które znajdują się nieoclone w wolnych składach towarowych w kraju lub magazynach kolejowych. Zwracamy jednak uwagę, że tylko przesyłki opatrzone świadectwem pochodzenia (Czechosłowacka Izba Handlowa i Polski Konsulat) mogą korzystać z ulg celnych.

Gotuj gazem a oszczędzisz czas i pieniądz!

Dnia 7 maja odbył się 22-gi z rzędu pokaz gotowania na gazie przy współudziale 95 osób.

Na kuchence szafkowej 3-płom. Junkera ugotowano obiad na 12 osób, w piętrowych rondlach aluminiowych, a mianowicie: 3 litry zupy pomidorowej, 50 dkg. perłówki, 50 dkg. makaronu włoskiego, 1 kg kompotu z jabłek, oraz zagrzano 3 litry wody do mycia naczynia.

W szabaśniku przy tejże kuchence upieczono 1½ kg. ryby (karpia), po wyjęciu której upieczono jeszcze 1 kg. ciasta tzw. „Chleba orzechowego“.

Na ugotowanie i pieczenie zużyto 1.179 litrów gazu za 41 gr. Prócz tego upieczono tort sypki (1 kg.) w rondlu „Prodige“, zastępującym szabaśnik i nadającym się do każdej kuchenki gazowej, — upiec można w takim rondlu wszelkie ciasto i mięso, przy zużyciu minimalnym gazu. Na tort wyżej wymieniony zużyto 133 litr. gazu za 4 gr. — to jest przeciętny koszt pieczenia w Prodige'u.

Najbliższy pokaz odbędzie się we czwartek, dnia 14 maja br. punktualnie o godzinie 5-tej popoł. Wstęp wolny.

Z życia Drohobycza.

O przeniesienie targów. — Odczyt p. Schutzmana. — Popis ŻTG. — Przed wyborami do Rady powiatowej. — Budowa hali targowej.— Przesilenie w przemyśle naftowym. — Zespół dramatyczno-muzyczny. — Cena ropy.

(Od naszego korespondenta).

Drohobycz 24 kwietnia.

W związku z zapadłą na ostatniem posiedzeniu Magistratu uchwałą w sprawie przeniesienia targów z Rynku na plac Rzeźnicki, interweniowała onegdaj deputacya kupiecka u kierownika Zarządu miasta p. inż. L. Reutta, któremu przedłożyła odpowiedni memoryał.

Kierownik Zarządu przyjął deputacyę bardzo przychylnie i przyrzekł przedstawioną sprawę ponownie poddać pod obrady.

Spodziewać się należy, że Magistrat uzna, iż nie można jednem pociągnięciem pióra pozbawić chleba setek rodzin i spowoduje wstrzymanie wykonania uchwały do czasu, w którym umożliwi się interesowanemu kupiectwu przystosowanie się do nowych warunków targowych, czy to przez przeniesienie lokali na nową targowicę, czy też w inny sposób.

Onegdaj wygłosił w Borysławiu znany przemysłowiec naftowy p. Lipa Schutzman, referat pt. „Wrażenia z podróży po Palestynie". Fakt, że osoba zdała stojąca od ruchu odrodzeniowego chciałaby dać wyraz pierwszym objawom sympatyi z odbudowującą się Palestyną, ściągnął do sali „Domu żydowskiego" niezliczone tłumy publiczności, rekrutującej się z różnych warstw ludności. Poza małemi zastrzeżeniami zaznaczyć należy, że referat utrzymany był w ramie rzeczowej. Dlatego zupełnie nie na miejscu było wystąpienie jednego z bardzo pilnych pracowników ZFN przeciw prelegentowi.

* * *

POSTĘPEK GODNY NAPIĘTNOWANIA. Z inicyatywy „Gabaim" ofiarowano we wszystkich domach modlitwy w dniach święta Pesach datki na Keren Kajemeth. Jedynie tylko „Belzer Klaus" chcąc widocznie zostać wierną tradycyi z r. 197 miała, po którem została nazwaną, wyłamała się z tej podziwu godnej solidarności wszystkich domów modlitwy. Tam bowiem pp. Billigowie wzięli na siebie smutną sławę sprzeciwienia się chęci wszystkich modlących się ofiarowania tych datków i przez swoje zachowanie się wywołali kłótnię, która wszelką akcyę w tym kierunku uczyniła niemożliwą. Piętnujemy ten fakt i sądzimy, że całe tutejsze żydostwo z nami się solidaryzuje.

POPIS Ż. T. G. W ostatnią sobotę odbył się drugi doroczny popis Żyd. Tow. Gimnastycznego, który wypadł pod każdym względem imponująco.

Na program, którego każdy punkt spotkał się z entuzyastycznym aplauzem złożyło się między innemi okolicznościowe przemówienie prezesa Dr. M. Silbera, ćwiczenia pań i panów na koniu i na poręczach. Clou programu stanowiły piramidy wolne panów pod świetnem kierownictwem p. B. Schenkelbacha.

PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW DO RADY Powiatowej Kasy chorych w Drohobyczu z grupy ubezpieczonych są w pełnym toku. Poraz pierwszy w tem mieście wystawili pracownicy żydowscy własną listę z czołowym kandydatem p. Samuelem Rothenbergiem. Spodziewać się należy, że wszyscy pracownicy Żydzi tak umysłowi jak i fizyczni oddadzą swe głosy na listę żydowską.

NA OSTATNIEM POSIEDZENIU uchwalił tutejszy zarząd miasta oddać budowę hali targowej w ogrodzie miejskim im. Kraszewskiego p. inż. Głębockiemu. Zajęci mają być przy tej budowie w pierwszym rzędzie robotnicy i rękodzielnicy miejscowi. Pierwszeństwo w wynajmowaniu sklepów w hali zastrzeżono dotychczasowym właścicielom budek, straganów, i sklepów na Rynku i Małym Rynku.

WOBEC TRWAJĄCEGO NIEZWYKŁEGO przesilenia w przemyśle naftowym kadry bezrobotnych wzrastają z dnia na dzień. Setki robotników zalegają codziennie biuro pośrednictwa pracy w Drohobyczu, które wysyła znaczne transporty zagranicę przedewszystkiem do Francyi.

WE CZWARTEK, DNIA 16 u. m. w sali kinoteatru „Sztuka" zaprodukował tutejszy zespół dramatyczno- muzyczny przy Tow. „Dom żydowski" swą długą, intenzywną pracę urządzając wieczór produkcyi scenicznych. Był to już w naszem mieście trzeci publiczny występ tego zespołu.

Z wykonawców zasługują na wymienienie chór męski pod sprawnem kierownictwem p. I. Rothmana, kwintet kameralny w osobach pp. braci Rothmanów, O. Schulzmana, A. Kellhofera i N. Sacka, pieśni solowe p. M. Neusteina, fragment sceniczny Pereca. „Bam fremdem chypeklajd" odegrany udatnie zwłaszcza przez pp. Ehrenberżankę, Kammemanównę i wkońcu jednoaktowy żart sceniczny Tunkelera pt. „Der Chusyn", odegrany przez p. Löwenbergżankę i przez pp. Dornstraucha, Harza i Prinza.

Produkcyami kierował wybornie p. A. Schmer.

Zespół dysponuje poważną liczbą młodych talentów, które pracy swej z całem umiłowaniem się oddają, nie szczędząc trudu i czasu, by na swych produkcyach wybić w sposób o ile możności nie dyletancki piękno sztuki. Publiczność winna poprzeć zespół w jego szlachetnych usiłowaniach.

Cena ropy wynosi 203—5 dolarów za cysternę po 10,000 kg. Tendencya na targu ropnym niezmieniona. Wobec tego że na konferencyi kartelowej, która

Wiadomości ze sportu.

MECZ WARSZAWA—KRAKÓW odbędzie się dnia 17 bm. w Krakowie. Skład drużyny reprezentacyjnej warszawskiej jest następujący: Akimow (Legia); Bułanow (Polonia), Zoller (W. T. C.); Pucman (Warszawianka), Amirowicz i Wójcik (Legia); Miecech, Łańko i Krawuś (Legia), oraz Loth II i T. Grabowski (Polonia). Rezerwa: Luxemburg II i Foght.

— **OTWARCIE BOISKA „CRACOVII".** W niedzielę dnia 10 bm. otwiera K. S. Cracovia na nowo swój park gier u wylotu ul. Wolskiej. Na odnowionem znacznym nakładem kosztów i pokrytem pięknym kobiercem murawy boisku odbędzie się w dniu tym o godzinie 5 (piątej) po południu mecz piłki nożnej między drużynami A. F. K. Union Žižkov z Pragi a K. S. Cracovia. Powyższa drużyna czeska, znana dobrze sportowej publiczności krakowskiej, przyjechała do Krakowa w swym najlepszym składzie ze znanymi internacyonałami Prokopem, Cisarem, Kastem i Franą oraz wyznaczonym do reprezentacyi czesko- słowackiej przeciw Polsce Surenką na czele. Drużyna Cracovii, grająca na swem boisku zawsze lepiej niż zwykle, będzie więc musiała rozwinąć całą swą umiejętność i zapał, by otwarcie boiska zaznaczyć sukcesem.

CRACOVIA—MAKKABI. Nadzwyczaj interesujące te zawody odłożono z powodu ulewy na inny termin.

KOWALSKI, gracz Wisły, który spoliczkował Cikowskiego na zawodach z Cracovią został zasuspendowany.

TEAM ZAWODOWY—AMATORSKI CZECH odbyły próbne zawody przed spotkaniem z Polską i Austryą i dały wynik 1:1 (0:1).

ZAWODOWCY: Staplik; Kuchinka—Seifert; Kolenaty —Steffl —Mahrer; Silny — Sołtys — Sedlatschek — Capek — Jelinek.

AMATORZY: Planicka; Krcma—Zenisek; Mazal Svoboda—Soukenka; Blach — Polacek — Nowak — Hruby — Cisar.

Zawody były nader interesujące. Polska gra z teamem amatorskim.

RAPID—NEUBAU 2:0 (1:0). Ostmark—Slovan 3:1 (1:1). Senzacya! Drugoklasowy Ostmark bije Slovan, niedawnego dwukrotnego pogromcę Wisły.

HIPPIKA POLSKA. Polacy zdobyli na zawodach w Nicei 42 nagrody pieniężne wartości przeszło 20,000 fr. 8 pierwszych nagród, (w tem dwa puhary wędrowne) i 6 wstęg honorowych. Polska drużyna hippiczna zajęła pierwsze miejsce w klasyfikacyi ogólnej.

Na zakończenie konkursów nicejskich odbyły się nadprogramowe zawody konne „czwórkami", w których to zawodach polscy jeźdźcy odnieśli również zwycięstwo zdobywając kilka nagród, w tem 2 pierwsze.

NOTTS COUNTY—WIENER SPORTKLUB 1:0 (1:0).

Pierwszy występ angielskiej drużyny na kontynencie zawiódł zupełnie. Anglicy grali bardzo słabo i byli zupełnie równorzędnym przeciwnikiem Sportklubu, który stoi przecież na końcu tabeli mistrzowskiej. Anglicy grają jeszcze w Pradze, Mor. Ostrawie i Warszawie. Szkoda tylko iż Polonia warsz. ryzykuje kolosalną sumę na sprowadzenie tak słabej drużyny, nieprzedstawiającej zbyt wielkiej wartości sportowej.

OLIMPIADA 1928 nie odbędzie zdaje się w Amsterdamie, gdyż rząd odmówił udzielenia subwencyi w kwocie miliona guldenów.

LEKKOATLETYKA INSTYTUCYĄ UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ. Prezydent Republiki francuskiej, dekretem wydanym przed kilkoma dniami uznał francuski Związek Lekko Atletyczny za instytucyę użyteczności publicznej. Pytanie, kiedy podobny dekret wydany zostanie w Polsce?

WYŚCIGI SAMOCHODOWE WE WŁOSZECH. W dniu 3 bm. odbyły się pod Palermo doroczne wyścigi samochodowe o słynną nagrodę „Targa Florio" na dystansie 540 klm., w których zwyciężył Constantino na samochodzie Bugatti 7 g. 32 m. 27 sek. Drugie miejsce zdobył Wagner na Peugeot w 7 g. 37 m. 27 sek. Trzeci Boillot na Bugatti, również na maszynie tej samej marki zdobył 4 miejsce de Biscaya. Drugi wyścig o puhar „Coppa Florio" na dystansie 432 klm. wygrał Boillot na samochodzie Peugeot w 6 g. 4 m. 22 sek. (C. S.).

KLĘSKA MASCART'A. W dniu 1 bm. mistrz Europy w boksie wagi piórkowej Francuz Mascart, został w Bostonie pokonany na punkty w 10 starciach, przez zupełnie nieznanego poza Ameryką boksera Reda Chapman'a. (C. S.).

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

WPanu **Drowi S. Engländerowi,** lekarzowi chorób kobiecych w Krakowie, za udzielenie skutecznej pomocy przy rozwiązaniu, składają tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie **M. Zeigerowie.**

KRONIKA.

Kraków, 10 maja.

ODCZYT RED. Dr M. KANFERA.

Dziś, w niedzielę, dnia 10 bm. wygłosi redaktor dr Kanfer w „Collegium Wykładów Naukowych“ ostatni odczyt z cyklu „Walka o formę w literaturze żydowskiej“. Prelegent omówi twórczość Józefa Opatoszu, którego trylogia „W polskich lasach“ — teraz ukończona — wywołała olbrzymie zainteresowanie się tak ze strony polskiej, jak i żydowskiej, Dawida Bergelsona, najwybitniejszego żydowskiego pisarza doby współczesnej, oraz A. Raboja, twórcy nowych walorów żydowskiej powieści. W końcowych zaś wywodach nawiązując do przesilenia we współczesnej literaturze europejskiej, określi charakter tego przesilenia w literaturze żydowskiej.

„ŚWIERSZCZ ZA KOMINEM“ DICKENSA PO HEBRAJSKU.

Hebrajski kurs dramatyczny w Krakowie wystawia we wtorek, dnia 12 maja 1925 roku w sali teatru żyd. przy ul. Bocheńskiej, pełną dobrotliwego humoru sztukę Dickensa „Świerszcz za kominem“. Sztuka ta była graną we wszystkich niemal językach europejskich z dużem powodzeniem.

Dużo uroku doda sztuce ilustracya muzyczna Mendelsohna pod kierunkiem dyryg. Sperbera.

Wieczór ten urządzony jest z okazyi dnia artysty żydowskiego — w dzień Lag be omer — cały dochód przeznaczony na żyd. Fundusz Narodowy.

UROCZYSTE ZEBRANIE KU CZCI DAWIDA VOGLA.

Dziś, w niedzielę, dnia 10 bm. odbędzie się w sali klubu „Tel Awiw“ uroczyste zebranie ku czci przebywającego w Krakowie znanego młodego poety hebrejskiego Dawida Vogla. Początek o godz. 8 wiecz.

WIELKI KIERMASZ DLA DZIECI.

W dniu „Lag b'omer“, tj. we wtorek dnia 12 maja br. odbędzie się na boisku klubu sportowego „Makkabi“ wielki Kiermasz dla dzieci, urządzony staraniem Towarzystwa hebrajskiej szkoły ludowej i średniej. Program Kiermaszu jest niezwykle urozmaicony, gdyż obejmuje zabawy, tańce, muzykę, produkcye choreograficzne, ćwiczenia gimnastyczne z zawodami, korowód cyklistów, wyścigi konne oraz loteryę fantową i szereg niespodzianek.

Niewątpimy, że Kiermasz zainteresuje rodziców i skłoni ich do wzięcia tłumnego udziału w tej niezwykłej zabawie, która zgromadzi na boisku „Makkabi“ liczne zastępy naszych milusińskich. Rodzice żydowscy winni dzieciom swym dać sposobność uczestniczenia w Kiermaszu i dostarczenia im tej godziwej, a tak niezwykłej rozrywki.

— **PREZES BANKU POLSKIEGO W KRAKOWIE.** Bawiący w Krakowie podczas uroczystości 8 maja prezes Banku Polskiego p. Karpiński odbył wczoraj konferencyę z kołami gospodarczemi Krakowa oraz przyjął delegacyę związku przemysłowców w sprawie kredytów dla przemysłu. W godzinach południowych prezes Karpiński złożył wizyty wojewodzie Kowalikowskiemu oraz innym naczelnikom władz krakowskich.

Konkurs układania łamigłówek skrzyżowanych.

Redakcya „Nowego Dziennika“ ogłasza konkurs układania łamigłówek skrzyżowanych.

Warunki konkursu są następujące:

1. Każdy czytelnik ma prawo nadesłania od 1—3 łamigłówek skrzyżowanych.
2. Termin nadesłania łamigłówek kończy się z dniem 26 maja br.
3. Za najlepsze dwie łamigłówki będą udzielone nagrody w postaci cennych książek. Pięć następnych łamigłówek będą wyróżnione.
4. Najładniejsze łamigłówki konkursu będą ogłoszone w „Nowym Dzienniku“.
5. Oprócz łamigłówek uczestnicy konkursu mają nadesłać i rozwiązanie i to we formie diagramu jakoteż osobno wyliczenie poszczególnych wyrazów.
6. Wynik konkursu będzie ogłoszony dnia 8 czerwca.
7. Przy nadesłaniu łamigłówek trzeba wyraźnie zaznaczyć: „Konkurs układania łamigłówek“.

ROZWIĄZANIE ŁAMIGŁÓWKI Nr. 11.

Poziomo: 1. Effendi, 4. Sokołow, 10. Drakon 12. Badyle, 15. Eunice, 16. Tarzan, 17. Natan, 18. Udo, 19. Jaffa, 20. Łut, 21. Men. 22. Lwy, 23. Cofim 25. Eli, 26. Barwa, 28. Exodus, 29. Safrus, 30. Litera, 31. Kapela, 32. Awjator 33. Salomon.

Pionowo: 1. Eden, 2. Fant, 5. Odra, 6. Olaf, 7. Wena, 8. Garłuch, 9. Ratusz, 11. Madelon, 13. Rydwan, 14. Tubylec, 23. Cele 24. Idea, 26. Baal, 27. Asan.

PUBLICZNE LOSOWANIE KONKURSU ŁAMIGŁÓWEK.

W piątek 15 bm. o g. 5 popł. odbędzie się w lokalu Redakcyi, Orzeszkowej 7, II p. publiczne losowanie nagród konkursu łamigłówek.

Przebudowa krakowskiego dworca osobowego.

Jak się dowiadujemy, dyrekcya kolei w Krakowie otrzymała już kredyty na podjęcie wstępnych robót około przebudowy krakowskiego dworca osobowego. Według zatwierdzonych przez ministerstwo planów, nowy dworzec stanie na przestrzeni od ul. Pawiej aż po most na ul. Warszawskiej. Front gmachu mieścić się będzie na ul. Pawiej, która ma być rozszerzona o 8 metrów celem ułatwienia dojazdu. Pierwszym etapem pracy będzie usunięcie mostu na ul. Warszawskiej i przeprowadzenie dla ruchu ulicznego podkopu pod tory, które z tego powodu zostaną podniesione o blisko 1 metr. Następnie zarząd kolejowy przystąpi do usunięcia szeregu parterowych budynków naprzeciw koszar Sobieskiego, gdzie staną boczne kompleksy nowego gmachu dworcowego. Obecny dworzec osobowy przeznaczony będzie w przyszłości na poczekalnie dla robotników sezonowych, wyjeżdżających z Krakowa. Czas trwania budowy nowego dworca jest przewidziany na okres 5-letni.

Dalsze aresztowania w sprawie sfałszowania testamentu Tyszkowskiego.

Sprawa sfałszowania testamentu śp. Pawła Tyszkowskiego, który dobra Howniki, składające się z 19 folwarków w pow. przemyskim zapisał Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, zatacza szersze kręgi. Prócz aresztowanych w tej sprawie Filipa Bera i Roberta Steina, obu we Wiedniu oraz Zdzisława Konopki w Krakowie, nałożono w toku śledztwa sądowego areszt śledczy na Henryku Haszlakiewiczu, dzierżawcy dóbr, Antonim Tyszkowskim rzekomym krewnym spadkodawcy i Andrzeju Niezdropie, rolniku z Howników. Policya krakowska otrzymała już z Wiednia akta tyczące się śledztwa z Berem i Steinem i odesłała je dodatkowo do sądu w Przemyślu, gdzie rozegra się epilog senzacyjnej afery.

— **WICEPREZES SĄDU OKRĘGOWEGO CYWILNEGO Dr. SCHWARZENBERG-CZERNY,** który jak wiadomo, został zamianowany prezesem sądu okręgowego karnego w Wadowicach, obejmuje swe obowiązki z dniem 1. czerwca br. Opróżnione stanowisko w Krakowie będzie obsadzone drogą konkursu. Jak słychać, o posadę tę ubiega się dwóch sędziów apelacyjnych oraz jeden wyższy urzędnik ministerstwa sprawiedliwości.

— **PIĄTKOWA BURZA,** która przeciągnęła w godzinach popołudniowych nad Krakowem i okolicą, wyrządziła jak obecnie stwierdzono, dalsze szkody. Na ul. Kalwaryjskiej u wylotu ul. Stromej zatkał się kanał, wskutek czego nagromadzona woda rozsadziła przewód, tak, że część jezdni została zniszczona. W dniu wczorajszym budownictwo miejskie przystąpiło do naprawy kanału i jezdni. Przy ul. Rękawka w domu pod l. 47 woda wdarła się przez zbutwiały dach na strych. w następstwie czego zawalił się sufit nad jedną z ubikacyi. Podczas burzy piorun uderzył w dom pod l. 91 na Prądniku Białym i rozbił pokrycie dachówkowe na wielkiej przestrzeni oraz strzaskał wiązania belkowe na drzazgi. Piorun przeleciał następnie po drucie od dzwonka na parkan i tu wybuchnąwszy płomieniem wpadł do ziemi. Właścicielka domu p. Leszczyńska z córką i chłopcem z sąsiedztwa zostali zrzuceni ze stołków i doznali potłuczeń.

— **WYKŁADY NA ZJEŹDZIE PRZECIW GRUŹLICZYM W KRAKOWIE** w dniach 16 i 17 maja br. będą bardzo liczne i pouczające. Wiele z nich może zainteresować nie tylko lekarzy, ale i najszersze koła inteligencyi. Prócz referatów tematów głównych zgłoszono cały szereg referatów uzupełniających np. o szkołach-uzdrowiskach, o próbach stosowania szczepionki przeciwgruźliczej profesora Shiga z Tokio, o ubezpieczeniach i samorządowych władzach jako czynnikach w społecznej walce z gruźlicą itd.

— **STAN CHOR B ZAKAŹNYCH W KRAKOWIE** w tygodniu od 3—9 bm. przedstawiał się następująco: na szkarlatynę zachorowało osób 7, na meningitis epidemiczne 1, na odrę 8, na tyfus brzuszny 2 (w tem 1 obca), na tyfus plamisty 1, na ospę wietrzną 4, na dyfteryę 4, na koklusz 3. Jak z powyższych cyfr widać, stan zdrowotny w mieście znacznie się pogorszył.

— **SPIS LOKATORÓW DO WYMIARU PODATKU DOCHODOWEGO.** Izba skarbowa wydała obwieszczenie w sprawie spisu lokatorów do wymiaru podatku dochodowego. Obowiązek wypełnienia przepisanych wykazów obejmuje wszystkich lokatorów, którzy do dnia 15 maja br. mają właścicielom domów przedłożyć wykazy osób zamieszkałych w ich mieszkaniach w dniu 15 grudnia 1924 r., a mających samoistny dochód, bez względu na wysokośc tego dochodu. Nadto każdy, kto stanowi głowę rodziny, a jest obowiązany do płacenia podatku dochodowego, ma złożyć władzy skarbowej lub właścicielowi domu wykaz wszystkich członków rodziny, będących dnia 15 grudnia 1924 r. na jego utrzymaniu. Formularze mają lokatorzy otrzymać od właścicieli domów.

— **PRZED ROZPRAWĄ PRZECIW REICHERTOWI.** Jak się dowiadujemy, obwiniony o nadużycia w depozytach krakowskiej Kasy skarbowej Edmund Reichert otrzymał już akt oskarżenia. Rozprawa przeciw Reichertowi odbędzie się w najbliższym czasie. Do rozprawy zawezwano szereg świadków, przeważnie urzędników Kasy skarbowej i funkcyonaryuszy policyi.

— **ZASĄDZENIE „WOJENNEGO“ OSZUSTA.** Wczoraj odbyła się w krakowskim sądzie okr. karnym rozprawa przeciw Zygmuntowi Lewicińskiemu (lat 28), technikowi budowlanemu z Warszawy, oskarżonemu o szereg oszustw, jakich dokonał na gruncie Krakowa oferując na sprzedaż różne towary. I tak we wrześniu 1921 r. wyłudził pod pozorem dosta-

wy cyny 220,000 mp. od p. Kazimierza Sieczkowskiego, w grudniu 1921 r. za sprzedany a nie dostarczony cukier 350,000 mp od p. Józefa Blaka, oraz w podobny sposób dokonał jeszcze kilka innych oszustw. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Lewicińskiego na 2 lata ciężkiego więzienia z twardem łożem co miesiąc. Przewodniczył s. s. o. dr Münnich, wotowali s. s. o. Horski i s. s. o. dr Wysocki, oskarżał prok. dr Schwarz.

— **ECHA ARESZTOWANIA 10 AKADEMIKÓW.** Akta sprawy 10 akademików aresztowanych w Krakowie pod zarzutem należenia do nielegalnego związku „Pionierów“ zostały oddane prokuratoryi państwa. Oskarżenie ma iść w kierunku organizowania i należenia do tajnych związków. Aresztowani akademicy, którzy rozpoczęli we wtorek głodówkę w więzieniu św. Michała, na skutek interwencyi prezesa sądu Pelca zaprzestali demonstracyi.

— **NAPAD NOŻOWCÓW NA POLICYANTA.** Dnia 8 bm. w nocy trzech nieznanych osobników napadło znienacka w Borku Fałęckim na przechodzącego drogą posterunkowego policyi Stanisława Szczurka i ranili go ciężko nożami. Zawezwane pogotowie ratunkowe odstawiło rannego na klinikę chirurgiczną. Śledztwo prowadzą wysłane na miejsce organa ekspozytury urzędu śledczego.

— **WIELKIE WŁAMANIE W BOCHNI.** W nocy z 7 na 8 bm. dokonano włamania do fabryki wódek i likierów „Przyszłość“ Mojżesza Bribauma w Bochni przy ul. Kazimierza W. l. 89. Niewyśledzeni sprawcy po rozbiciu kasy ogniotrwałej skradli z niej 7.000 złotych, 120 dolarów oraz biżuteryę znacznej wartości. Dochodzenia prowadzi tamtejsza policya z udziałem funkcyonaryuszy krakowskiego Urzędu śledczego.

— **ZAŻEGNANE UTONIĘCIE KONIA.** Wczoraj podczas zabawy chłopcy zapędzili pasącego się na Błoniach konia do pobliskiego rowu. Ponieważ rów był wypełniony błotem i namułem po ostatniej ulewie, koń począł tonąć, tak, że dla wydobycia go musiano wezwać straż ogniową.

OD WYDZIAŁU STOWARZYSZENIA „OPIEKA NAD CHORYMI“.

Otrzymujemy następującą odezwę: Dnia 12-go maja br. odbędzie się na ulicach miasta zbiórka na rzecz biednych chorych. Przy tej sposobności poczytujemy sobie za obowiązek poinformować szan. Publiczność o działalności naszego Stowarzyszenia i zwrócić uwagę na wysoce humanitarny cel, który nam przy naszej pracy przyświeca. Pierwszem bowiem zadaniem każdego człowieka jest chorego pokrzepić i pocieszyć, a stokroć wznioślejszym jeszcze staje się ten obowiązek, jeżeli rozchodzi się o tych potrójnie nieszczęśliwych, bo i chorych biednych i opuszczonych, którym niesiemy pomoc i pociechę. Mimo bowiem otwarcia szpitala żydowskiego opieka nad chorymi w szpitalach rządowych nadal okazała się niezbędnie potrzebną, a zainteresowanie się chorym, pożywny obiad, w który zaopatrujemy wszystkich naszych współwyznawców, przebywających w szpitalu św. Łazarza, zaopatrzenie na powrót do domu w pomoc pieniężną są błogosławieństwem w ich cierpieniu i opuszczeniu. W święta Wielkanocne chorzy we wszystkich szpitalach rządowych zaopatrzeni zostają w całodzienny zdrowy i obfity wikt, którą to akcyę ułatwia nam Sz. Gmina Izraelicka przez wydatną subwencyę.

W zakres naszej działalności wchodzi również opieka nad chorymi domowymi, którym niedość staramy się ulżyć przez pomoc pieniężną i lekarską, przyczem znaczna ilość PP. Lekarek i Lekarzy ofiaruje nam chętną i bezinteresowną współpracę.

Ufamy, że szan. Publiczność przez ofiarność swoją w dniu zbiórki umożliwi nam dalszą pracę koło ulżenia losu naszych cierpiących bliźnich.

Niech każdy zdrowy i zasobny złoży swój datek na rzecz chorych i biednych!

Za Wydział:
Helena Landauowa
Janina Grossowa przewodnicząca. Berta Goldgarten sekretarka. skarbniczka.

— **KOMISYA Ż. F. N. W KRAKOWIE** wzywa wszystkie organizacye młodzieży do licznego wzięcia udziału w zbiórce na rzecz ŻFN. z okazyi Lag baomer.

— **PRZEDSWIT—HASZACHAR.** Wzywa członków Organizacyi do wzięcia udziału w zbiórce na rzecz Ż. F. N. Zgłaszać się należy w biurze (Stradom 15).

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś popołudniu po raz ostatni po cenach zniżonych „Kościuszko pod Racławicami“, wieczorem „Uciekła mi przepióreczka“. „Przepióreczka“ grana będzie przez następny tydzień z wyjątkiem wtorku i czwartku, w które to dni odbędą się dwa na dłuższy czas ostatnie przedstawienia „Juliusza Cezara“, po cenach zniżonych do połowy. Ogromne zainteresowanie wywołała zapowiedź występów Ludwika Solskiego, który nie był w Krakowie od lat ośmiu.

— **DALSZE WYSTĘPY KAROLA ADWENTOWICZA W BAGATELI.** Ze względu na wielkie powodzenie, jakiem się cieszy poemat dramatyczny Ibsena „Peer Gynt“ dyrekcya Bagateli przedłuża występy znakomitego artysty Karola Adwentowicza aż do środy 13 bm. włącznie. Wystawienie arcydzieła Ibsenowskiego jest największym sukcesem artystycznym Bagateli, zarówno pod względem wystawy, jak i gry artystów. Przy dokonanych obecnie pewnych skrótach przedstawienie kończy się o wiele wcześniej, niż na premierze. „Peer Gynt“ grany będzie zatem aż do środy 13 bm. włącznie. Dzisiaj o godz. 4 popoł. po raz 15-ty ciesząca się niesłabnącem powodzeniem „Sonata Kreutzerowska“ z pp. Bruczową i Kwiatkowskim w głównych rolach.

— **OPERETKA „NOWOŚCI“.** Dziś popoł. po cenach całkiem zniżonych „Perły Kleopatry“ z Kramerówną. Wieczorem ostatni występ Elny Gistedt w „Trzech pudłach“. Jutro w poniedziałek występ E. Gistedt w najlepszej swojej roli „Cloclo“. We środę wystąpi E. Gistedt jedyny raz w „Księżniczce czardasza“. W piątek senzacyą dla Krakowa będzie występ E. Gistedt w „Hrabinie Maricy“.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela: pop. „Kościuszko pod Racławicami“; wiecz. „Uciekła mi przepióreczka“.

Poniedziałek: „Uciekła mi przepióreczka“.

BAGATELA

Niedziela: pop. „Sonata Kreutzerowska“; wiecz. „Peer Gynt“.

Poniedziałek: „Peer Gynt“.

OPERETKA

Niedziela: pop. „Perły Kleopatry“; wiecz. „Trzy stare pudła“.

Poniedziałek: „Cloclo“.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Listy gończe“. Druga serya filmu: „Pościg naokoło świata w 18-tu dniach bez paszportu“. Dramat awanturniczy.

UCIECHA: „Car Aleksander II“. (Z tajemnic Petro-Pawłowskiej twierdzy więziennej). Senzacyjny dramat.

SZTUKA i WANDA: „Zemsta Krymhildy“. Część II-ga „Nibelungów“ z towarzystwem muzyki wagnerowskiej.

REDUTA: „Ludzie i maski“. Senzacyjny program w 12-tu aktach z Harry Peelem w roli głównej.

Z kraju.

BIAŁA. (Kor. wł.). We czwartek dn. 30 kwietnia wygłosił rabin Dr. Abraham Mark w sali posiedzeń gminy żydowskiej w Bielsku wobec kilkuset osób referat na temat: Źródła życia narodu żydowskiego. Po referacie założoną została org. ortodoksyjna „Mizrachi“.

W skład wydziału liczącego 12 osób weszli: Rabin Dr. A. Mark jako przew., Juda Rössler, zast. przew. i Wolf Goldberg jako sekretarz. Do org. zapisało się dotychczas blisko sto osób.

NAPAD BANDYCKI NA SAMOCHÓD. Wczoraj na drodze między Szaflarami a doliną Dunajca wydarzył się napad górali na samochód osobowy.

Droga, po której jechał samochód, była zatarasowana wozem. Dzięki przytomności umysłu, szofer zdołał wczas zatrzymać samochód. W tym momencie napadło na samochód kilku górali.

Wezwany na pomoc posterunek policyi w liczbie 6ciu policyantów, napotkał opór ludności Szaflar, która stanęła w obronie aresztowanych bandytów.

Wezwano pomocy z Nowego Targu. Dalszych szczegółów brak.

ZE ŚWIATA.

Ruch chalucowy wśród młodzieży żydowskiej w Ameryce

Niedawno donieśliśmy o konferencyi żyd. młodzieży w Ameryce.

Konferencya ta — jak się dowiadujemy — uchwaliła powołać do życia „Nieustającą Radę młodzieży“, zadaniem której będzie koordynowanie propagandy i działalności na rzecz wykupu ziemi palestyńskiej przez Żydowski Fundusz Narodowy. Następnie przyjęto rezolucyę o nawiązaniu stałego i serdecznego kontaktu z chalucami. Każda poszczególna organizacya, biorąca udział w konferencyi zobowiązała się wyasygnować rocznie pewną kwotę pieniężną na rzecz chalucim.

SKARBY NA DNIE MORZA Z PRZED 200 LAT. W zatoce Navarino (Grecya) podjął zagraniczny syndykat pracę nad wydobyciem skarbów, z zatopionych w bitwie morskiej z roku 1727 okrętów angielskich, francuskich i rosyjskich. Spodziewają się wydobycia skarbów w wartości 10 milionów funtów szterlingów.

ROSYJSKIE MANEWRY MORSKIE odbędą się latem na morzu Bałtyckiem. Flota rosyjska zbliża się coraz prędzej do stanu przedwojennej floty wojennej.

Czy lokator ma prawo do umieszczenia anteny na dachu?

Prasa niemiecka zajmuje się rozstrząsaniem pytania prawniczego, obecnie bardzo aktualnego, czy lokator ma prawo do umieszczenia anteny na dachu domu bez zgody właściciela domu. Powodem do tych rozstrząsań stał się wyrok jednego ze sądów niemieckich który orzekł, że najmobierca prawa takiego nie ma. Sąd ten w motywach wyroku podkreśla, że lokator niema żadnych praw do zewnętrznych stron ścian domu ani też dachu, ani też do słupa powietrza ponad podworcem lub ponad dachem. Umieszczenie zatem anteny przez lokatora bez zgody właściciela domu kwalifikuje się jako naruszenie w posiadaniu. Uwzględnić trzeba także zwiększone niebezpieczeństwo uderzenia piorunów, z którem może być związane umieszczenie anteny jakoteż naruszenie dachu a wreszcie interes innych lokatorów, w konsekwencyi bowiem musianoby wszystkim lokatorom przyznać prawo takie, a to doprowadziłoby do bezplanowego umieszczenia anten i do kolizyi interesów między lokatorami.

Z wszystkiego tego wynika, że kwestya ta nie może być rozstrzygniętą jednostronnie po myśli interesów jednego lokatora a tylko zgodnie, przy uwzględnieniu interesów najmodawcy i ogółu najmobierców.

Tak tedy umieszczenie anteny poza mieszkaniem najmobiercy jest w każdym razie zależne od zezwolenia najmodawcy.

Konferencya Małej Ententy rozpoczęła się

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 9. 5 (D.) Z Bukaresztu donoszą: Dziś rozpoczęła się tu konferencya Małej Ententy. Program konferencyi jest następujący: 1) Wymiana zdań co do ogólnej polityki 2) kwestye węgierskie (rozbrojenie Węgier), 3) stosunek do państw sąsiednich.

Najbardziej interesująco zapowiada się dyskusya nad punktem trzecim albowiem w jego ramach będą omawiane projekty antybolszewickiego frontu bałkańskiego. Jugosławia miała zmienić swój pogląd co do Bułgaryi i oświadcza się za poparciem rządu Cankowa nie chcec przyjmować zobowiązań przeciwko Rosyi.

Poseł polski w Bukareszcie bierze udział w konferencyi w charakterze obserwatora.

Podróż Kalfowa do Paryża-z przeszkodami

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 9. 5 (D.) W paryskich kołach dyplomatycznych śledzą z wielką uwagą podróż bułgarskiego ministra spraw zagranicznych Kalfowa. Kalfow dotychczas nie otrzymał francuskiej wizy i prawdopodobnie będzie się musiał zatrzymać w Szwajcaryi. Wyrażają powątpiewanie czy obecny rząd francuski zechce przyjąć Kalfowa. W takim razie uda się Kalfow do Rzymu.

W poniedziałek przyjeżdża Hindenburg do Berlina, ozdobionego flagami republiki!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin. 9 5. (T) Na poniedziałek jako w dzień wjazdu Hindenburga, prezydenta republiki do Berlina zarządził rząd wywieszenie na wszystkich gmachach państwowych flag republikańskich. Nawiązano również kontakt z rządami państw związkowych dla godnego uczczenia na prowincyi chwili objęcia urzędu przez nowego prezydenta.

W Berlinie obawiają się w poniedziałek starć między partyami politycznemi. Policya przedsięwzięła odpowiednie przygotowania.

Butna odpowiedź Stresemanna

co do wstąpienia Niemiec do Ligi narodów.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin. 9 5. (T) Stressemann oświadczył na pytanie co do wstąpienia Niemiec do Ligi narodów, że jeżeli ententa zażąda, aby Niemcy wstąpiły natychmiast do Ligi narodów, przed załatwieniem kwestyi bezpieczeństwa i ewakuacyi strefy kolońskiej to odpowiedź Niemiec będzie odmowna.

We środę exposé Stresemanna

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin. 9 5. (T) We środę wygłosi Stressemann w Reichstagu z okazyi debaty nad polityką zagraniczną exposé o niemieckiej polityce zagranicznej.

Niemcom zachciewa się kolonii!

Chcą współpracować w niesieniu kultury dzikim!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin. 9 5. (T) Dziś odbyła się w gmachu Reichstagu międzypartyjna konferencya, zwoła na przez niemieckie towarzystwo kolonialne, w czasie obrad postanowiono zażądać dopuszczenia Niemiec do współpracy dla niesienia kultury w koloniach.

Trocki komisarzem dla handlu zagranicznego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 9 5. (D) Trocki wrócił wczoraj do Moskwy i wygłosił dziś wielką mowę, w której wyraził swą solidarność z partyą i oświadczył, że pozostaje wierny zasadom głoszonym przez Lenina.

Trocki zostanie komisarzem dla handlu zagranicznego. Jak słychać na stanowisku tem wystąpi Trocki przeciw wszelkiej inicyatywie prywatnej w handlu.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

Odczyt posła Dra Thona o Palestynie.

Entuzyastyczne przyjęcie pos. dr. Thona — Setki osób z braku miejsc nie uzyskały wstępu.

Kraków, 9 maja.

Wczoraj wieczorem odbył się w sali Starego Teatru „przy niezwykle tłumnym udziale publiczności odczyt posła Dra Thona na temat „W kraju Ojców".

Setki osób odeszło od kasy, nie mogąc już otrzymać biletów ani na salę, ani na galeryę.

Odczyt przyjęty został z niezwykłym entuzyazmem. Sprawozdanie zamieścimy w następnym numerze.

Dzisiejsze wyniki sportowe

MAKKABI—UNION ŽIŽKOV 1:0 (0:0)

Zasłużone zwycięstwo białoniebieskich dzięki nadzwyczaj ambitnej grze drużyny. Na skutek wyniku została Makkabi zaangażowaną na dwa matche w czerwcu do Pragi.

Bliższe szczegóły zawodów w najbliższym numerze.

* * *

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 9. 5 (L.) Wyniki dzisiejszych zawodów sportowych:

CZARNI—JUTRZENKA 1:0

Ładna gra Jutrzenki. Czarni uzyskali jedyny punkt z karnego. Jutro gra Jutrzenka z Hasmoneą.

POGOŃ—WAC (Wiedeń) 4:0 (1:0)

Wac wprawdzie bez Koželucha zawiódł na całej linii. Pogoń miała swój piękny dzień.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 9. 5 (D.) Zdarzeniem sportowym dnia dzisiejszego był match

BOLTON WANDERERS (Anglia)—HAKOAH 2:1 (2:0)

Wśród nieprzejrzanych tłumów publiczności dochodziło w czasie matchu niejednokrotnie do starć.

* * *

Peter Farmer, znakomity trener angielski przyjechał dziś do Krakowa i obejmuje od poniedziałku trening Makkabi.

* * *

POLSKA—CZECHOSŁOWACYA.

Skład reprezentacyi Polski przeciw Czechosłowacyi ustawiony przez kapitana związkowego PZPNu:

Görlitz,
Gintel, Olearczyk
Spojda, Gieras, Hanke,
Adamek, Bacz, Kuchar, Przybysz, Szabakiewicz.

Mord polityczny w teatrze

Wiedeń, 9 5. PAT. W Burgteatrze dokonany został wczoraj w czasie przedstawienia „Peer Gynta" zamach polityczny. W czasie aktu 5, Macedonka nazwiskiem Mencia Carniciu, w loży 3-go piętra dała 6 strzałów do jednego ze stoich towarzyszy, nazwiskiem Teodor Arnałtowicz Panizza i położyła go trupem. Obecni w loży małżonka zamordowanego i pewien student bułgarski usiłowali zatrzymać morderczynię, która dała i do nich strzały raniąc ich ciężko. Sprawczynię zamachu aresztowano. W policyi zeznała, że dokonała czynu dlatego, ponieważ Arnałtowicz był niepatryotycznym Macedończykiem i przed laty zamordował dwóch dobrych patryotów macedońskich.

Amundsen odłożył lot do bieguna

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 9. 5 (D.) Z Hamburga donoszą: Z powodu niepogody musiał Admunsen odroczyć lot do bieguna północnego.

LLOYD GEORGE O BYŁYM CESARZU KAROLU.

Na łamach „Neue freie Presse" zamieścił Lloyd George artykuł o ex cesarzu Karolu, w którym podaje swe wrażenia, których doznał nad grobem Karola we Funchal. Lloyd George wspomina o tej chwili, kiedy były cesarz po upadku monarchii zwrócił się do niego z prośbą o wystaranie się azylu w Szwajcaryi. Gdy Niemcy wypowiedziały wojnę — pisze Lloyd George — w Europie było 21 monarchii i tylko trzy republiki. Obecnie jest 11 monarchii i 16 republik. Obecnie 280 milionów ludzi żyje w republikach a tylko 140 jest poddanymi królów.

Co do Niemiec Lloyd George wyraża opinię że i Niemcy mimo wyboru Hindenburga pozostaną republiką.

Giełda wiedeńska z dnia 8 b. m. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 28520, Zagrzeb i Belgrad 1147, Berlin 16878, Bruksela 3581, Budapeszt 9950, Bukareszt 341, Chrystania 12010, Kopenhaga 13400, Londyn 3442, Madryt 10370, Medyolan 2912, Nowy Jork 70936, Paryż 3697, Praga 2101, Sofia 514, Sztokholm 18980, Warszawa 33617—13667, Zurych 13725, Dolary 705·70, Belgijskie —·— bułgarskie —·— duńskie —·— marki niemieckie 16820, angielskie —·—, francuskie —·—, holenderskie —·—, włoskie 29·09, jugosłowiańskie 1145, norweskie —·— polskie —·—, rumuńskie —·— szwedzkie —·— szwajcarskie 13710 hiszpańskie —·—, czeskie 2098, węgierskie 9970 tureckie —·—

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 2·5, renta lutowa 3·1, losy tureckie 440·—, Bodenkredit 206·— austr. zakł. kred. 136·—, koleje austr. 376·.

* * *

Giełda warszawska z dnia 8 b. m. (PAT.) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. trranz. 5·17, bony złote —·— pożyczka złota —, milionówka —·— pożyczka dolarowa ·—

Czeki: Belgia tranz. 26·21, Holandya tranz. 208·52 Londyn tran. 2516, Nowy Jork tranz. 517·— Paryż tranz. 2706, Praga tranz. 15·4 , Szwajcarya tranz. 100·35, Wiedeń tranz. 7·30, Włochy tranz. 21·3.

Giełda warszawska z dnia 8 b. m. (PAT.) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·27, Bank Przemysłowy Lwów 0·28, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 8·50 Puls 0·45, Wild 0·2 , Cukier Warszawa 2·90, Cegielski 0·43, Ursus 1·55, Parowozy 0·68, Zawiercie 14·70, Żegluga 0·17, Polska nafta 0·30, Siła i Światło 0·39, Chmielów 0·35, Strachowice 2·53, Pocisk 1·33, Zieleniewski 10·75, Żyrardów 8·65, Chodorów 3·80.

Zurych, 9. 5 PAT. Paryż 26.90. Londyn 25.07 i pół Nowy Jork 5.168, Belgia 26.07, Włochy 21.22, Hiszpania 75.40, Holandya 207.50, Berlin 1.231, Wiedeń 72.80, Sztokholm 138 i jedna czwarta, Oslo 87.45, Praga 15.30, Warszawa 99.50 Budapeszt 0.72 i pół, Białogród 8.35, Konstantynopol 276, Bukareszt 250, Helsingfors 13, Buenos Aires 204 i pół. Tendencya spokojna.

PRZEWODNIK HANDLOWY.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. Red. odp. Dawid Laser. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7